

KURIER Popularny

Organ Polskiej Partii Socjalistycznej

Rok IV Nr. 89 (874)

Łódź, czwartek 1 kwietnia 1948 r.

CENA 3 ZŁ

Oplata pocztowa uliszczona ryczałtem

Guatemala

gotowa na arbitraż
w sporze z Wielką Brytanią

LONDYN (PAP). Foreign Office rozpatruje obecnie ostatnią notę rządu Guatemali stwierdzającą, że Guatemala byłaby gotowa zgodzić się na arbitraż w sporze o Honduras brytyjski. Nota odrzuca twierdzenie Londynu, że rząd brytyjski działał w granicach swych uprawnień wysyłając do Bolize okręt wojenny i wojska celem zapobieżenia ewent. agresji na Honduras brytyjski ze strony Guatemali.

Pojednawcze stanowisko ZSRR

natrafia na nieprzelamany upór państw zachodnich
Nowe stadium dyskusji nad traktatem pokojowym z Austrią
REDUKCJA ROSZCZEŃ O 25 MILN. DOLARÓW

4-letnia prolongata należności

LONDYN (PAP). Po kilkudniowej przerwie świątecznej zastępcy ministrów spraw zagranicznych wznawili dyskusję nad traktatem pokojowym z Austrią.

Na posiedzeniu śródownym delegacja radziecka, pragnąc jak najszybszego załatwienia kwestii austriackiej, poczyniła nowe ustępstwa w sprawie odszkodowań w gotówce, należnych Związkowi Radzieckiemu od Austrii z tytułu sędowanej na rzecz Austrii własności niemieckiej.

Delegat radziecki oświadczył mianowicie, że Związek Radziecki gotów jest obecnie zredukować o dalszych 25 milionów dolarów należną mu sumę i przyjąć sumę 150 milionów dolarów, płatną w ciągu 6 lat.

Jest to poważne ustępstwo na rzecz Austrii, która, w myśl pierwotnych propozycji radzieckich, miała zapłacić 200 milionów dolarów (później Związek Radziecki zredukował te roszczenia do 175 milionów) w ciągu 2 lat.

Tylko wyrozy uznania

Pozostałe 3 delegacje państw zachodnich wyraziły swe uznanie dla pojednawczego gestu radzieckiego, lecz ze swej strony nie uczyniły żadnego kroku, któryby zdążył do kompromisu.

Wysłannik Trumana u gen. Franco

LONDYN Jak donosi z Madrytu agencja Reutersa, Myron Taylor, osobisty wysłannik prezydenta Stanów Zjednoczonych Trumana do Watykanu, zostanie prawdopodobnie przyjęty przez generała Franco w czwartek po południu.

W madryckich kołach politycznych sądzą, że rozmowa między Taylorem a Franco dotyczyć będzie m. in. możliwości włączenia Hiszpanii frankistowskiej do „planu Marshalla“.

400 tys. górników strajkuje nadal w USA

NOWY YORK (PAP). — Sytuacja strajkowa w amerykańskich kopalniach węgla brunatnego pozostaje bez zmian, to znaczy, że około 400 tysięcy górników odmawia powrotu do pracy.

Przewodniczący Związku górników — Lewis, — złożył zeznania przed trzyosobowym komitetem Trumana, powołanym dla zbadania zarządu w przemyśle węglowym.

Lewis w dalszym ciągu stoi na stanowisku, że nie ma się do czynienia ze zorganizowanym strajkiem w wyniku nakazu związku, lecz ze spontanicznym porzuceniem pracy przez górników, którzy oskarżyli pracodawców o niedotrzymanie umowy zbiorowej.

Przeciwnie, w dalszym ciągu dyskusji stanęły one na stanowisku, że mimo ustępstwa radzieckiego w sprawie odszkodowań gotówkowych wciąż jeszcze muszą być stosowane wobec Austrii te same kryteria, które były brane pod uwagę na początku konferencji.

Delegacje państw zachodnich domagają się mianowicie uprzedniego osiągnięcia porozumienia co do

całokształtu problemu własności niemieckiej, celem umożliwienia Austrii spłaty odszkodowań oraz wyjaśnienia kwestii, czy własność ta ma być przekazana z pewnymi zastrzeżeniami, wpływającymi z prawa eksterytorialności, kwestii płacenia dochodów z mieszanych przedsiębiorstw austriacko - radzieckich w walucie podlegającej kon-

wersji i kwestii roszczeń terytorialnych.

Foreign Office przyznaje

Nowa propozycja radziecka zaszkodziła delegatów państw zachodnich.

Rzecznik Foreign Office przyznał, że jest to „pewne ustępstwo“ ze strony Związku Radzieckiego,

lecz oświadczył, że propozycja radziecka operuje w dalszym ciągu sumami ogólnymi, nie odnosi się bowiem do poszczególnych obiektów własności niemieckiej.

Rząd brytyjski uważa, że gdyby ustępstwa te odnosiły się do ogólnych obiektów, mogłyby być łatwiej przyjęte.

BEZPRAWNE ZATRZYMANIE statku radzieckiego w New Yorku

MOSKWA. Jak podaje agencja TASS, władze amerykańskie dnia

18 marca nałożyły areszt na statek radziecki „Rossija“, który przybył do Nowego Jorku.

Władze amerykańskie motywowały ten krok powołaniem cywilnym 2 pasażerów, którzy rzekomo doznali kontuzji podczas silnego kołysania się statku na morzu.

Ambasada radziecka w USA skierowała do Departamentu Stanu protest, podkreślając niedopuszczalność zatrzymywania statku cudzoziemskiego, który na podstawie prawa międzynarodowego korzysta z nieetykalności sądowej.

Ambasada ZSRR wyraża nadzieję, że nielegalne zarządzenia władz amerykańskich zostaną niezwłocznie cofnięte i że na przyszłość nie dojdzie do podobnych faktów.

Quo vadis France?

Okupacja hitlerowska w wielu krajach europejskich była twardą próbą życia i egzaminem dla charakteru ludzkich. W tych czasach niehumanitarnego ucisku i obłędu faszystowskiego wyrastali bohaterowie, patrioci, rewolucjonści, ludzie idei, fanatycznej bojownicy o wolność. A jednocześnie ujawniali się pospolici tchórze, zdrajcy własnego narodu, zaprzańcy, karły, stojący na usługach wrogów, wydający w ręce katów najlepszych synów swego narodu. Całe społeczeństwo odwracało się z pogardą od takich typów, które dla własnego dostatku wyżywały się w służalstwie i hańbie.

Miała swoich zdrajców i Francja. Byli tam ludzie, którzy bardzo szybko znaleźli wspólny język z pogromcą swego narodu, stworzyli marionetkowy rząd, który był wiernym wykonawcą wszystkich poleceń niemieckiego okupanta. Swymi plugawymi rękami wykonywali wyroki na patriotach swego kraju, zamykali ludzi w więzieniach, gloryfikowali zarządzenia i ustawy niemieckie, organizowali legiony przeciwko walecznym o wolność i faszyzm. — Naród zaprzysiął im zemstę po zwycięstwie i wyzwoleniu. Zdrajców czekała sprawiedliwa kara za dokonane zbrodnie.

Na czele kolaborantów francuskich stał Petain, sędziwy zdrajca, który dokola swojej marnej osoby skupił wszystko, co sprzedajne, przekupne, przewrotne i niewolnicze. On to był szefem rządu z woli i nominacji Hitlera. Tylko z uwagi na swój wiek nie zawisł na szubienicy, a skazany został na dożywotnie więzienie. Ale w międzyczasie doszły do władzy we Francji elementy, będące na usługach amerykańskiego imperializmu. Rozpoczęła się nowa kolaboracja, tym razem z dolarem amerykańskim.

Starzy reakcjonści, gracze polityczni, mierznoty społeczne i zwolennicy trzeciej siły rozpoczęli torować drogę do władzy faszyzmowi. — Hydra wstecznicstwa, która usunęła się w początkowej fazie w kąt, odżyła i przystąpiła do działania. Szelest dolarów pobudził ją do życia i wzmożył apetyt. Systematycznie przystępuje wstecznicstwo coraz śmielej do ataku.

Pisma reakcyjne, którym kierują posłowie de Gaulle'a prowadzą jawną kampanię prasową w obronie byłych kolaborantów. We Francji powstał komitet opieki nad zwolennikami Petaina. Nie jest to rzecz przypadkowa. Powstanie tego komitetu zbiegło się z powołaniem do życia w Ameryce specjalnego komi-

tetu pod patronatem senatorów Tafta i Vanderberga, zabiegającego o UWOLNIENIE PETAINA z LUKSUSOWEGO WIEZIENIA, w którym przebywa. Komitet ten zamierza wystosować do rządu francuskiego petycję z ŻĄDANIEM ZWOLNIENIA WIEKOWEGO KOLABORACJONISTY. Są wszelkie dane dla stwierdzenia, że obecni wielkorządcy francuscy przychylią się do pobożnego życzenia amerykańskich finansistów, frymarchających suwerennością narodu francuskiego.

Co oznacza taka działalność i do czego prowadzi istnienie takich komitetów w okresie, kiedy w tej samej Francji skazuje się na więzienia członków dawnego ruchu oporu, ludzi, którzy z narażeniem własnego życia prowadzili nieubłaganą walkę z barbarzyństwem faszystowskim? Czy smutna odwaga zdrajców narodowych, zabiegających o wolność dla swoich przywódców nie jest publiczną profanacją bohaterów poległych za pokój, wolność i postęp? Kto legalizuje takie komitety i kto udziela im prawa na prowadzenie swojej zbrodniczej działalności?

Na tym jednym charakterystycznym i wiele mówiącym fakcie możemy się przekonać, do czego wiedzie uległość i służalstwo. Ten przykład dobitnie wskazuje, co oznacza brak wiary i zaufania do własnego ludu, dokąd prowadzi może kraj opieranie się na protekcjach i pieniądzach międzynarodowego kapitalizmu, wystawiającego coraz nowe i bardziej upolarnizujące żądania. Reformiści i ugodywcy francuscy nawiązując do swojej starej, niesławnej tradycji, sprzymierzyszy się z rzeźnikami finansjery, rozbijając jedność i solidarność obozu proletariackiego, przygotowują grunt pod całkowite i jawne panowanie faszyzmu. De Gaulle usadowiłszy się w przedpokojach Bluma i Mocha czeka spokojnie na sygnał, który pozwoli mu chwycić władzę w ręce.

Dalszy rozwój wypadków nie przedstawia już żadnej tajemnicy. Wiemy jak się to zaczyna i jakie przybiera rozmiary. Doświadczenia ostatnich lat powstawania i rozwoju faszyzmu w wielu krajach, wskazują, dokąd Francja może zająć. Tylko proletariacki francuski na płaszczyźnie jednolitej myśli i czynu, musi i może zweekwodzić zwrócić dziejów swego narodu, miążdząc wszystkie siły rodzimego wstecznicstwa i obcego kapitału, żerującego na ludzkie francuskie.

ARTUR KARACZEWSKI



Sekretarz Stanu Marshall, pierwszy wśród sług Wall Streetu, usiłuje obecnie „wyreżyserować“ konferencję panamerykańską w Bogocie.

Praga będzie gościem premiera Dymitrowa

PRAGA (PAP). Podano tu wiadomość, że w początkach kwietnia przybędzie do Pragi premier bułgarski Dymitrow.

Pobyt jego będzie związany z zawarciem układu o przyjaźni i wzajemnej pomocy pomiędzy Czechosłowacją i Bułgarią.

Dla uczczenia z usług Dymitrowa postanowiono nazwać jeden z większych placów praskich jego imieniem.

Równocześnie zdecydowano postawienie w stolicy pomnika ku uczeniu 94 Bułgarów, którzy zginęli na ziemi czechosłowackiej w walce z okupantem.

Postulaty USA na konferencji w Bogocie

Silne oddziały policji strzegą stolicy Kolumbii przed manifestacjami obrońców niezależności Ameryki Łacińskiej

NOWY YORK (PAP). — Na konferencji panamerykańskiej w Bogocie wystąpili liczni mówcy, którzy usiłowali postawić uczestników narad pod znakiem „straszaka komunistycznego”.

Przewodniczącym został wybrany minister spraw zagranicznych Kolumbii, Gomes.

Dzienniki amerykańskie donoszą, że stolica Kolumbii znajduje się pod ochroną niezwykle silnych oddziałów policji, ściągniętych z całego kraju.

Władze Kolumbii obawiały się bowiem masowych demonstracji przeciwników penetracji USA do krajów Ameryki Łacińskiej.

NOWY YORK (PAP). — Prasa amerykańska podaje, że skład delegacji Stanów Zjednoczonych na konferencję panamerykańską dobitnie wyraża program rządu amerykańskiego.

Sekretarz stanu Marshall będzie przede wszystkim dążył do podporządkowania polityki zagranicznej krajów Ameryki Południowej — polityce Departamentu Stanu.

Licząc się z oporem wewnątrz państw południowo-amerykańskich Marshall wysunął postulat „oczyszczenia” Ameryki Południowej z elementów „komunistycznych”.

Prasa amerykańska nie ukrywa wcale, że inspirowana przez Waszyngton akcja antykomunistyczna ma w zasadzie objąć nie tylko wszystkie żywioły postępowe, lecz również wszystkie ugrupowania, zwalczające wpływy Stanów Zjednoczonych w Południowej Ameryce.

Plan Marshalla dla Ameryki Południowej

Delegacja amerykańska przybyła do Bogoty, mając w zapasie wiele propozycji, przy pomocy których zamierza zachęcić delegacje państw południowo-amerykańskich do pod-

porządkowania się wpływem Stanów Zjednoczonych.

Dziennik podaje, że w Departamencie Stanu opracowano plan Marshalla dla Ameryki Południowej.

Warunkiem zasadniczym tego planu jest otwarcie krajów Ameryki Łacińskiej dla penetracji wielkiego kapitału Stanów Zjednoczonych.

Memorandum związku przemysłowców

Bezpośrednio przed odjazdem delegacji amerykańskiej do Bogoty, związek przemysłowców złożył w Departamencie Stanu memorandum, w którym zawarte są następujące charakterystyczne postulaty:

1 system gospodarczy krajów Ameryki Łacińskiej ma być oparty na inwestycjach kapitału prywatnego.

2 zagraniczny kapitał nie może być przedmiotem jednostronnych decyzji rządów Południowej Ameryki.

3 Traktat panamerykański musi zawierać specjalny rozdział przewidujący klauzulę ochrony inwestycji zagranicznych.

Treść wyżej wspomnianego memorandum świadczy o tym, że Stany Zjednoczone zamierzają zamienić kraje Ameryki Łacińskiej na swoje kolonie.

„Regulowanie” handlu z Europą

Delegacja amerykańska ma w zanadrzu wiele środków nacisku. Ameryka Południowa jest ogromnie

zainteresowana w utrzymaniu stosunków handlowych z Europą.

Reprezentanci Stanów Zjednoczonych zamierzają wskazać krajom Ameryki Łacińskiej, że handel ich z Europą musi być „regulowany” przez Stany Zjednoczone.

Rzecz oczywista, że delegaci Stanów Zjednoczonych powołują się będą na swe wpływy na kraje Europy Zachodniej. Stany Zjednoczone, kontrolujące w coraz większym

stopniu życie gospodarcze krajów Europy Zachodniej, mogą bowiem zamknąć rynki zachodnio-europejskie dla krajów południowo-amerykańskich.

W tym stanie rzeczy prasa amerykańska nie ukrywa wcale, że delegacje krajów południowo-amerykańskich znajdujące się w Bogocie pod ogromnym naciskiem Stanów Zjednoczonych.

Powszechna konsternacja

Reakcja Londynu i Paryża na uchwałę Izby Reprezentantów o włączeniu Hiszpanii do planu Marshalla

PARYŻ (PAP). Kola oficjalne uchylają się od komentarzy w sprawie uchwały Izby Reprezentantów, zalecającej włączenie Hiszpanii do planu Marshalla.

Czynnik urzędowe zasłaniają się brakiem szczegółowych informacji, choć cała prasa francuska ogłosiła pełny tekst uchwały.

Pisma popierające rząd wstrzymały się od komentarzy, lecz w kołach dziennikarskich podaje się, że kół rządowe są wyraźnie zmieszane uchwałą Izby Reprezentantów. Uchwała ta demaskuje bowiem w zupełności istotny charakter planu Marshalla, który był przedstawiany francuskiej opinii publicznej, ja-

ko „pomoc dla krajów zniszczonych podczas wojny”.

Co innego mówił Bevin

LONDYN (PAP). Rzecznik Foreign Office nie mógł udzielić jasnej odpowiedzi na pytania dziennikarzy w sprawie uchwały Izby Reprezentantów.

Uchwała ta, sprzeczna z niedaw-

nyimi oświadczeniami Bevina, wywołała wiele zamieszania w Londynie.

Rzecznik Foreign Office oświadczył, że rząd brytyjski nie ma nic przeciwko „pomocy amerykańskiej” dla generała Franco, lecz nie życzy sobie, aby Hiszpania frankistowska została objęta planem Marshalla.

Nawet włoska prawica uznać musi dobrą wolę Jugosławii

RZYM (PAP). — Posel Jugosławii w Rzymie Iwetkowiec oświadczył na konferencji prasowej, że propozycja trzech mocarstw zachodnich w sprawie zwrotu Triestu Włochom jest manewrem politycznym zmierzającym do uniemożliwienia zbliżenia włosko-jugosłowiańskiego oraz świadomym aktem propagandy wyborczej.

Przedstawiciel Jugosławii stwierdził, że reprezentowany przezeń

kraj pragnie utrzymać przyjazne stosunki z Włochami, a rząd belgradzki uważa, że sprawa Triestu będzie mogła być rozwiązana na drodze pokojowej jedynie w formie bezpośredniego porozumienia pomiędzy zainteresowanymi obu państwami.

Posel dodał, że absurdem jest przypuszczenie, iż uda się rozwiązać problem triesteński wbrew woli na rodów Jugosławii.

W zakończeniu minister Iwetkowiec przypomniał, że Jugosławia gotowa jest podjąć rokowania w sprawie Triestu, nie będąc w zasadzie przeciwna przyznaniu tego miasta Włochom.

RZYM (PAP). — Jak wynika z komunikatu ogłoszonego przez włoskie Ministerstwo Spraw Zagranicznych, minister Sforza określił ostatnie oświadczenie posła jugosłowiańskiego w Rzymie Iwetkowiec w sprawie Triestu jako krok naprzód i wyraził mu za to swą wdzięczność.

Pragną walczyć w Palestynie

NOWY JORK (PAP). Major Samuel Weiser, dowódca Legionu Hebrajskiego w Anglii oświadczył, że w Stanach Zjednoczonych Liga Wolnej Palestyny zwerbowała dotychczas około 2.500 ochotników, pragnących walczyć w Palestynie o utworzenie Państwa Żydowskiego.

Departament Stanu zapowiedział jednak, że Amerykanie, pragnący walczyć w Palestynie, nie otrzymają paszportów.

Bizonia obleta planem Marshalla

LONDYN. Agencja Reutersa donosi z Frankfurtu, że anglo-amerykańskie władze wojskowe i administracja niemiecka w Biznii rozpoczęły w środę rozmowy oficjalne w sprawie włączenia Biznii do planu Marshalla.

Zniesienia monarchii żąda angielska lewica

LONDYN. Według informacji Reutersa z Southport na zamkniętym posiedzeniu Rady Niezależnej Partii Pracy przyjęto jednomyślnie rezolucję wyzywającą do „zniesienia monarchii” i wszelkich innych przywilejów oraz stworzenia w Anglii państwa socjalistycznego i republikańskiego.

POLLITT OSKARZA LABOURYZYSTÓW o zdradzie interesów klasy robotniczej

LONDYN (PAP). — W wypełnionym do ostatniego miejsca olbrzymim Albert Hallu w Londynie odbył się we wtorek obchód stulecia manifestu komunistycznego, zorganizowany staraniem brytyjskiej partii komunistycznej.

Na scenie Albert Hallu w barwnym kalejdoskopie żywych obrazów przesunęła się historia walki

ludu pracującego o swe prawa, poczynając od czasów feudalnych, aż do triumfu socjalizmu w Związku Radzieckim.

Zbrane tłumy gorąco oklaskiwały przemówienie sekretarza generalnego partii komunistycznej Harry Pollitta, który przypomniał wszystkie zdobycze socjalizmu w dziejach ostatniego stulecia.

Gdy manifest komunistyczny został ogłoszony przed 100 laty — mówił Pollitt — kapitalizm był u szczytu pewności siebie.

Dziś u szczytu pewności jest socjalizm.

Idea komunizmu, sformułowana przez Marksa i Engelsa, była oparta głównie na doświadczeniach powstającego brytyjskiego ruchu labourzystowskiego sprzed 100 laty. Dziś robotnicy czechosłowaccy uczynili za pomocą swych Komitetów Akcji to, czego chcieli robotnicy brytyjscy w roku 1926.

Oskarżając przywódców ruchu labourzystowskiego o zdradę interesów klasy robotniczej, mówca oświadczył:

Prawdziwa demokracja oznacza dopuszczenie robotników do aktywnego udziału w każdym stadium planowania socjalistycznego. Nie pragną tego jednak ani kapitaliści, ani socjal-demokraci.

Zdaniem Attlee i Bevina de-

mokracja polega na usiłowaniu zastraszenia robotników włoskich w wyborach.

Dla Trumana demokracja — to straszenie robotników głodem w razie głosowania na komunistów. I ci rzekłomi demokraci krzyczą natomiast głośno o „dyktaturze”, gdy robotnicy czechosłowaccy unieszkodliwiają kontrrewolucję.

Obchód zakończył się odśpiewaniem „Czerwonego Sztandaru” i „Międzynarodówki” przez wszystkich zebranych.

Westfalczycy wracają Drugi transport kolejowy reemigrantów

SZCZECIN (PAP). Dnia 31 b. m. odszedł ze Szczecina pociąg wadłowy ze strefy brytyjskiej po drugi kolejowy transport reemigrantów z Westfalii.

Reemigracja z brytyjskiej strefy

„Pomoc” USA pochłonie

nowe 463 mil. dolarów WASZYNGTON (PAP). Po pięciogodzinnej dyskusji senat kongresu amerykańskiego uchwalił ustawę o udzieleniu pomocy Chinom Czang-Kai-Szeka w wysokości 463 milionów dolarów.

Ustawa będzie jeszcze rozpatrzona przez Izbę Reprezentantów.

„Ciężka woda” na czarnym rynku

BERLIN (PAP). Z Monachium donoszą, że rząd norweski zażądał oficjalnie od amerykańskiej administracji wojskowej w Niemczech restytucji 8 flaszek z „ciężką wodą” — jednym z składników używanych do produkcji energii atomowej.

Flaszki te znalazły się w Niemczech na czarnym rynku.

Pochodzą one z zapasów, wypro-

dukowanych przez uczonych niemieckich w Norwegii podczas wojny. Niemka nazwiskiem Bartels, która próbowała sprzedać „ciężką wodę” po 30 tys. marek za butelkę, została osadzona w więzieniu na 1 rok.

Podczas procesu, który odbył się w Monachium, Bartels oświadczyła, że otrzymała „ciężką wodę” od swego brata, który służył jako chemik w armii hitlerowskiej.

Nacjonalizacja przemysłu węgierskiego

BUDAPEST (PAP). Upaństwo wiono tu ostatnio wielkie przedsiębiorstwa budowlane.

Dotychczas upaństwowiono 580 przedsiębiorstw przemysłowych.

W przedsiębiorstwach z kapitałem zagranicznym odbywają się specjalne dochodzenia celem zbadania źródeł kapitału akcyjnego.

Całokształt akcji nacjonalizacyjnej będzie omawiany w parlamencie w połowie kwietnia rb.

Łapownik w Departamencie Stanu?

WASZYNGTON (PAP). Republikański poseł Miller złożył w Izbie Reprezentantów wniosek, w którym rym zażądał podjęcia oficjalnego śledztwa przeciwko klerownikowi Wydziału Bliskiego Wschodu w Departamencie Stanu — Hendersonowi.

Według uprzednio powtarzanych się pogłosek, Henderson, który jest jednym z głównych zwolenników zmiany stanowiska USA w sprawie podziału Palestyny, brał łapówki od amerykańskiego koncernu naftowego w Arabii Saudyjskiej.

Einstein o kandydaturze Wallace'a

WASZYNGTON (PAP). Słynny uczony Albert Einstein oświadczył, że popiera kandydaturę Wallace'a na prezydenta USA.

Einstein porównał Wallace'a do Roosevelta i Wilki'ego, określając go, jako człowieka, który może ocalić Amerykę.

Na etapie jakościowego podnoszenia współpracy między PPS i PPR

REALNE PODSTAWY SIŁY

Walka z drobnomieszczańskimi pravicowcami jest koniecznością

Siła i znaczenie partii zależy od wielu czynników, które muszą podlegać systematycznej kontroli. W działalności politycznej znane są wypadki osłaniania się pozorami znaczenia, co jest przysłówkowym chowaniem głowy w piasek. Nie raz stan tego rodzaju może być stosunkowo długotrwały. I dopiero okresy wielkich wydarzeń historycznych odsłaniają nikłość i kruchość sił, dokonując zestawienia między słowami, zapowiedziami i programami a realnymi możliwościami działania. Historia niejednokrotnie dokonała już tego rodzaju bezlitosnej operacji po to, aby życie narodu mogło wesprzeć się na trwałych, postępowych podstawach, aby mogło iść naprzód.

Źródła słabości

NA PRZESTRZENI 55 lat działalności PPS istniały okresy, świadczące o znaczeniu i przejściowym spadku sił organizacyjnych naszej partii. Jest przy tym charakterystyczne, że oparcie w masach, możliwość nierówna walka o socjalizm i niepodległość miała w czasach, kiedy tendencje prawicowe górowały nad konsekwencją ideologiczną, a oportunistom wszelkiego rodzaju groził eliminowanie ośrodków szczerze rewolucyjnych. Kto zna historię Partii, ten wie, że jej wzmocnienie wewnętrzne i siła narastały w tempie ściśle uzależnionym właśnie od zdolności przewyższania pravicowych skłonności politycznych.

Przy omawianiu tego zagadnienia najważniejsza jest jednak okoliczność, że PPS potrafiła odradzać się wewnętrznie i że umiała w związku z tym kształtować decydujące dla życia kraju wydarzenia. Fakt ten jest szczególnie ważny w chwili obecnej, kiedy Partia znalazła się na nowym etapie, zapoczątkowanym przemówieniem tow. Cyrankiewicza na Radzie Stołecznej PPS w Warszawie.

Drobnomieszczańscy pravicowcy

ZMIERZAMY do scalenia ruchu robotniczego w Polsce, do połączenia się z PPR. Jest oczywiste, że każdemu PePeSowcowi zależy na tym, aby przejąć do wspólnej partii w szeregu zdyscyplinowanych, reprezentujących poważną siłę. Ta siła polega dziś przede wszystkim na szczerości i wierze w potrzebę stnienia w Polsce jednej partii robotniczej, opartej na ideologii konsekwentnie marksistowskiej, pogłębionej doświadczeniami Rewolucji Październikowej, doświadczeniami lat międzywojennych i walki z faszyzmem w okresie wojny.

Ale nawet powierzchowna znajomość życia organizacyjnego uczy, że istnieją w naszej Partii ludzie, którzy pod maską frazesów socjalistycznych w gruncie rzeczy są zdecydowanymi wrogami nie tylko jednolitej organicznej, ale nawet jednolitej współpracy obu partii robotniczych. Tow. Cyrankiewicz słusznie nazwał ich „drob-

nomieszczańskimi pravicowcami” i wzywa w związku z tym do przesunięcia w hierarchii organizacyjnej. Przy omawianiu tego zagadnienia można spotkać się z argumentami, że dokonując wspomnianych przesunięć, pozabawimy w ten sposób Partię działaczy często o nie małych zdolnościach i doświadczeniu organizacyjnym, że podważymy siłę i znaczenie PPS.

Zlikwidujmy azyl!

ARGUMENTY te mają jedynie pozory słuszności. Poza bezspornym dla każdego faktem, że nie ma ludzi niezastąpionych, pamiętać należy przede wszystkim o tym, że — jak powiedział tow. Cyrankiewicz — „jakościowe podniesienie współpracy między PPS i PPR musi się wyrazić przez zaostrożenie walki ideologicznej z prawiwą socjalistyczną w skali międzynarodowej i z jej krajowymi interpretatorami”.

Odbudowa wsi na Ziemiach Odzyskanych

Poństwo przeznaczyło na ten cel znaczne kredyty

O ile w latach ubiegłych pomoc Państwa w dziedzinie odbudowy wsi koncentrowała się przeważnie na tzw. terenach przyzwołkowych, o tyle w roku bieżącym akcją pomocy zostaną objęte głównie Ziemia Odzyskane.

Ogółem przewiduje się na tych Ziemiach odbudowę 21.060 budynków, kosztem 2.189 milionów zł.

Pomoc udzielana będzie przede wszystkim na doprowadzenie istniejących zabudowań wiejskich do stanu używalności. Kredyty bankowe przyznawane będą w formie pożyczki Państwowego Banku Rolnego, poza tym zaś przyznawane będą kredyty skarbowe w formie przydziału materiałów budowlanych lub wykonania robót budowlanych. Pożyczki te spłacane będą w 8-miu ratach rocznych, z któ-

rych pierwsza płatna jest dopiero po upływie 2 lat, czyli, że całkowita spłata następuje po 10 latach. Kredyty będą oprocentowane w wysokości 2 proc. w stosunku rocznym i zasadniczo nie będą przekraczać sumy 125 tys. zł na jednego osadnika.

Udziałem się będzie również pożyczek na tzw. „zabudowę poparcelacyjną”, czyli na wybudowanie nowych budynków gospodarskich tam, gdzie takie dotąd w ogóle nie istniały. Pożyczki udzielane na ten cel nie mogą przekraczać sumy pół miliona zł, zaś spłacane będą na warunkach wyjątkowo dogodnych, gdyż w 16-tu ratach rocznych, z których pierwsza płatna jest dopiero w 4 lata od dnia zaciągnięcia pożyczki.

Kat Kalisza poniesie zasłużoną karę

Sąd Okręgowy w Kaliszu rozprawił ostatnio sprawę Heinricha Noltego, zbrodniarza niemieckiego, ekstradowanego do Polski przez władze alianckie.

Nolte sprawował w latach 1940—1945 funkcję zastępcy szefa gestapo w Kaliszu i brał bezpośredni udział w aresztowaniach członków polskich organizacji podziemnych. Ponadto Nolte uczestniczył w masowych egzekucjach w okolicy Kalisza, podczas których za-

mordowano w bestialski sposób kilkudziesięciu Polaków, a wśród nich 14-letniego chłopca.

Powołani na rozprawę świadkowie, potwierdzili zarzuty barbarzyńskiego traktowania obywateli polskich przez oskarżonego.

Nolte podczas przesłuchania w gestapo oprócz bicia bykowcem lub kijem, stosował szereg wyrafinowanych tortur.

Sąd skazał Noltego na karę śmierci.

Konferencje powiatowe PPS w Brzezinach, Kutnie i Opocznie

W nadchodzącą niedzielę odbędą się na terenie naszego województwa między innymi konferencje powiatowe PPS w Brzezinach, Kutnie i Opocznie. Celem tych konferencji

jest zapoznanie najszerzych mas członkowskich naszej Partii z aktualnymi wydarzeniami politycznymi na arenie międzynarodowej i w kraju. Poza tym konferencje te do konają wyboru nowych władz powiatowych PPS w tych ośrodkach. Do udziału w tych konferencjach upoważnieni są wszyscy członkowie posiadający stałe legitymacje.

W konferencjach tych wezmą udział przedstawiciele WK PPS, a mianowicie w Opocznie przewodniczący WK tow. Duniak S. i sekretarz WK tow. Karbowiak J. oraz tow. Klepacki K., w Kutnie i sekretarz WK tow. Stawiński W., sekretarz WK tow. Głowacki L. i tow. Rulski E., w Brzezinach sekretarz WK tow. Siwecki Z., wiceprzewodniczący WK tow. Andrzejak E. i tow. Robak A.

Proces Foerстера rozpocznie się w poniedziałek

Proces Foerстера rozpocznie się w dniu 5 kwietnia. Sala Teatru Miejskiego w Gdańsku, gdzie odbędzie się rozprawa, jest już wykończona. Obecnie trwają jedynie końcowe prace przy jej urządzeniu.

Okręgowa Komisja Związków Zawodowych w Gdańsku dokonała już rozdziału zaproszeń na proces, tak, że przedstawiciele każdego Związku branżowego będą mogli przysłuchiwać się rozprawie. Zainteresowanie procesem jest olbrzymie. Do OKZZ napływają liczne zgłoszenia od Związków z terenu Bydgoszczy i Poznania, gdzie Foerster także był postrachem ludności polskiej.

Antoni Pokorski

Miliardy złotych na odbudowę Warszawy

W ramach planu inwestycyjnego Ministerstwa Odbudowy na rok 1948 przewiduje się na odbudowę Warszawy globalną sumę 9,5 miliarda zł.

W r. bież. projektuje się m. in. budowę 130 obiektów mieszkalnych o łącznej kubaturze 650 tys. m sześć. i o 3.200 izbach. Budynków szkolnych, instytutów naukowych i domów akademickich ma być w tym samym czasie oddanych 59 o ogólnej ilości izb i sal — 260 i o kubaturze 250 tys. m sześć. Na odcinku zdrowia przewiduje się oddanie do użytku 30 budynków o kubaturze 80 tys. m sześć, co da w efekcie pomieszczenie na 600 do 800 łóżek szpitalnych. Znajdą tu

również pomieszczenie ośrodki zdrowia, ośrodki szkolnictwa i administracji, związane z resortem zdrowia.

Omówione powyżej działy budownictwa pochłoną około połowy kredytów inwestycyjnych.

W roku bież. poza preliminarem Ministerstwa Odbudowy przewiduje się zainwestowanie na terenie Warszawy przez różne Ministerstwa i instytucje ok. 5 miliardów zł oraz przez inicjatywę prywatną ok. 5 do 6 miliardów zł. Ogólna kwota, która zostanie zainwestowana w roku bież. na odbudowę Warszawy, wyniesie ok. 20 miliardów zł.

Z całego kraju

ZADRZEWIANIE ZAGŁĘBIA WĘGLOWEGO.

Osiedla zagłębia węglowego pozabawione są roślinności i drzew, co wpływa niekorzystnie na stan zdrowotny mieszkańców. Obecnie z inicjatywy Ministerstwa Lasów została podjęta akcja zadrzewiania zagłębia węglowego. Spodziewać się należy, że akcja powyższa zostanie przeprowadzona z najlepszymi wynikami. Zadrzewienie osiedli wpłynie korzystnie na podniesienie stanu zdrowotności i upiększenie krajobrazu miejscowości, zamieszkałych przez najcięższą pracującą ludność Polski.

PRZEMYSŁ TORFOWY W POLSCE.

W Polsce mamy ogromne tereny torfowe, których wyzyskanie w całej pełni utrudnia brak odpowiednich kredytów. Z torfu wyrabia się brykiety, oraz produkuje ściółkę, poszukiwaną przez Stany Zjednoczone. W najbliższym czasie planuje się produkcję materiałów budowlanych z torfu ze szczególnym uwzględnieniem płyt izolacyjnych. Produkcja taka daje świetne wyniki w Zw. Ra-

dzieckim i w krajach skandynawskich. W sprzyjających warunkach można by w Polsce doprowadzić wydobycie torfu do 1 miliona ton, co mogłoby zaoszczędzić około pół miliona ton węgla.

POŁOWY LOSOSIA NA BAŁTYKU

Pierwsze próby połowu lososia na Bałtyku, dokonane przez polskich i duńskich rybaków, przyniosły w obecnym sezonie dobre wyniki. Przebieg połowu na jeden kuter wynosił około 60 sztuk lososia dziennie. Motorówka polskich rybaków „Hel” pobiła rekord, przywożąc z jednego połowu 78 sztuk lososia.

KOBIETY W WARSZTATACH ŚLUSARSKICH.

W Chorzowie zakończył się ostatnio 3 i pół miesięczny kurs ślusarski dla kobiet. Absolwentki kursów za trudnione zostały w warsztatach ślusarskich Wytwórnicy Wagonów i Mostów w Chorzowie.

Należy spodziewać się, że w najbliższym czasie zorganizowany zostanie szereg dalszych kursów tego typu dla kobiet.

Winston Churchill w Łodzi

Wywiad z b. premierem W. Brytanii

Przygoda jaka spotkała W. Churchilla, b. premiera W. Brytanii w przeddzień do Indii, poruszyła żywo ciekawość obywateli naszego miasta. Pomimo późnej pory wieczornej, wczoraj przed Grand-Hotelem, gdzie b. premier się zatrzymał, zbierały się gromady przechodniów. Wiadomość o wypadku obiegła prędko całą Łódź. Na szczęście samolot jest tylko lekko uszkodzony, a bak, z którego wyciekła oliwa, jest już w rękach specjalistów. Jak nas informują, uszkodzenie powstało tylko na skutek nadmiernego zużycia, a o części za pasowe i w Anglii dziś trudno. Były premier przyjął we wczesnych godzinach rannych współpracownika naszego pisma, któremu udzielił wywiad. Min. Chur-

chill czuje się w Łodzi doskonale. Nasze miasto żywo mu przypomina rodzinny Manchester.

Byłemu premierowi towarzyszy w podróży zamężna jego córka, żona lorda Gravy of Horsmeat, znana na obu półkulach przemysłowca.

Dziś w godzinach południowych Winston Churchill przyjmować będzie w hallu Grand-Hotelu delegacje i przedstawicieli prasy. Wieczorem brytyjscy goście wybierają się do Teatru Wojska Polskiego na specjalne przedstawienie „Krakowiaków i Górali”. W związku z tym oczekiwac możemy wystawienia schillerowskiego arcydzieła sztuki reżyserskiej i w słynnym teatrze Covent-Garden w Londynie. (8)

Mianowanie pełnomocnika dla spraw o współpracę z Niemcami

W związku z podnoszonymi w prasie przeciwko pewnym osobom zarzutami kolaboracji z okupantem minister sprawiedliwości powołał specjalnego pełnomocnika dla tych spraw.

W zakres zadań pełnomocnika wchodzić będzie ujednoczenie try-

bu postępowania w sprawach kolaboracji oraz umożliwienie szerokiej opinii publicznej znalezienia właściwego kontaktu z organami wymiaru sprawiedliwości. Pełnomocnik rozpatrywać będzie również sprawy tzw. „Służby porządkowej” w ghetach żydowskich.

Po ciężkich i długich cierpieniach zmarł w dniu 29 marca 1948 r. przeżywszy lat 76

s. † P.

Dr Med. ZENON ORŁOWSKI

PROFESOR ZWYCZAJNY UNIWERSYTETU ŁÓDZKIEGO
B. DZIEKAN WYDZIAŁU LEKARSKIEGO UNIWERSYTETU ST. BATORO W WILNIE ORAZ KIEPOWNIK I ZAŁOŻYCIEL STACJI CHORO B GOŚCOCOWYCH UBEZPIECZALNI SPOŁECZNEJ W ŁÓDZI.

W zmarłym traci instytucja wybitnego lekarza specjalistę i wartościowego pracownika.

Cześć Jego pamięci!

UBEZPIECZALNIA SPOŁECZNA W ŁÓDZI

(7803)

Z zagadnień naszej młodzieży

Uspołecznienie harcerstwa

(Artykuł dyskusyjny)

Najpiękniejszą ideą, porywającą młodzież wszystkich krajów i klas społecznych, jest organizacja samej młodzieży — harcerstwo.

Zapewne, każdy kraj ma swoją specyficzną mentalność zbiorową społeczeństwa i poszczególne jednostki, swoje specjalne interesy narodowe i państwowe w ogólnym życiu świata, a to wpływa jako cechy drugorzędne harcerstwa na daną organizację narodową.

Nam chodzi o to, żeby nasze harcerstwo pozabawił zaśniedziałego bałaganu ideologii drobnomieszczańskiej, wnoszonej wraz z tradycjami i olbrzymią masą instruktorów, drużynowych, opiekunów itd. w życie obecnej Polski. A życie to przecież całkiem odmienne od dawnej przeszłości. Tworzyliśmy nowe wartości społeczne i moralne. Jesteśmy w ogólnym pochodzie postępu i emancypacji ekonomicznej świata pracy. Warto by w szeregi młodzieży robotniczej i chłopkiej entuzjastycznie przemieniającą wartość dóbr społecznych, przez pracę, naukę i niedawną walkę zbrojną — wprzeżnąć i młodzież harcerską z jej pogodą życia, jako jednym z głównych walorów współczesności.

Trzeba wyeliminować z harcerstwa i tych, którzy wnoszą weni starczy lag przed postępek, bo nierzadko, bo inny, bo szacowne rekwizyty obchodowego patriotyzmu odsuwają bok i pakują do lamusa lub muzeum, a każde wielbić wspólnotę, wspólny wysiłek i kolektywne bohaterstwo walki i pracy.

Wydaje się, że dziś harcerstwo musi nastawić się na to, co po części choć możliwe jest do przejścia z ideałów Czerwonego Harcerstwa. Będzie to służba nowej rzeczywistości, która jeszcze wczoraj była idea. Będzie to wychowywanie młodzieży w szacunku dla ustroju mającego za główny cel — podniesienie godności człowieka, szczególnie człowieka pracy. Trzeba wyrabiać oddanie się młodzieży temu ustrojowi, bo przecież jest w nim naczelnym hasłem obrona pokrzywdzonych, a to są także idee harcerstwa.

Czerwoni Harcerze mówili o polityce, byli jej czynnymi rycerzami. Szczyli się z tego, że mogą rozprawić o rzeczach tak trudnych jak działanie i poznawanie bieżących spraw natury społecznej, produkcyjnej, podziału dochodu społecznego itd. Pomagali starszym towarzyszom spełniając szereg funkcji ławiejszych w ich walce politycznej. Wyrastali na bojowników wolności i ukochali swój naród i swoją klasę. Mitowi wodzów przeciwstawili ideal wolnego człowieka. Słepemu posłuszeństwu — roztropną karności i demokrację, oraz kulturę wewnętrzną człowieka. Soldatesce i śmiechom strojeniu się w znaczki, gwiazdki i wstążeczki, przeciwstawiali skromność ubioru, braterstwo i wzajemną głęboką przyjaźń.

To były główniejsze cechy Czerwonego Harcerstwa — ruchu umysłowego młodzieży harcerskiej, z drugiej, z myśli i doświadczeń Antona Tessarka — pioniera austriackich Czerwonych Sokółów.

W Trybunie Młodych „Głosu Robotniczego” w numerze 44-tym szczerze pisał tow. Albrecht, że Związek Harcerstwa Polskiego posiadał cechy polityczne, kryte czestym wyrzekaniem się polityki i tak zwana „apolityczność” i to cechy bardzo podobne do ideałów niesławnej sabacji Poniekąd drużyny były nawet

pod silnymi wpływami faszystowskiego ONR-u. Całość Z.H.P. — daleką była od ideałów demokratycznych, pomimo tkwienia w nim takich ludzi jak J. Dąbrowski, czy nawet bardzo sympatycznego i postępowego klubu „KIMB”.

Słuszne jest też twierdzenie o sympatiach przywódców Z.H.P. w czasie okupacji, w kierunku prawicy społecznej i współdziałanie przez nich z tymi prądami podziemnymi.

Konsekwencje tego były dość przykre. A jeszcze dziś „nieprzejednani” harcerze chcą być „apolityczni!” nie widząc tego, że przez takie zajęcia pozycji stają się ostoją wstępczństwa społecznego i kulturowego, oraz żywym zaprzeczeniem idei harcerskich mówiących o światłym przodowaniu młodzieży.

Trudno mi dyskutować z autorem wspomnianego artykułu, czy Z.H.P.

ma nawrócić do idei, głoszonych przez Małkowskiego, czy też nie. Wydaje się słusznym wziąć od niego zasadnicze koncepcje, ożywiając je dorobkiem ideowym postępców z Z.H.P. i Czerwonego Harcerstwa i starać się o przebudowę organizacji w myśl służby ludowi polskiemu, a przez to polskiej rzeczywistości politycznej, nakreślonej przez Rząd Ludowy.

Tą służbą będzie między innymi zwalczanie analfabetyzmu, alkoholizmu i uświadamianie młodych przed jego skutkami. Aby tego dokonać, trzeba żeby harcerze weszli do organizacji młodzieżowych i odwrotnie młodzież z OM TUR, ZWM, czy „Wici” — powinna iść w szeregi instruktorów, drużynowych itd. w Z.H.P.

Warto jeszcze dodać, że tak wypędzany z Z.H.P. przez tow. Al-

brechta skauting nie da się absolutnie od niego oddzielić, gdyż posiada wiele wspólnych cech dla organizacji samej młodzieży, jaką jest harcerstwo.

Wielką przygodą — to wspólna cicha. Owe węzły przeróżne, to części treści tej wielkiej przygody. Trzeba je zostawić młodzieży harcerskiej i może jeszcze wiele innych, dorosłym zda się śmiesznych rzeczy, a tylko podstawić im pod to treść postępu i służby ludowi polskiemu. Wskazać drogę do ukochania Okręzków, Judymów i prostych, często krzywdzonych ludzi.

Można sądzić, że po ostatnich uchwałach naczelnictwa Z.H.P. problem uspołecznienia harcerstwa jest już rozwiązywany w sposób realny i zdecydowany, a to może wyjść tylko na dobre młodzieży harcerskiej. J. Dołgiewicz.

Sukces filmu polskiego „Ostatni etap”

Autorem scenariusza i reżyserem filmu „Ostatni etap”, Władysław Jakubowski, chodziło przede wszystkim o wydobycie z oświęcimskiej tragedii przeżytków bohaterstwa, które w sumie złożyły się na przeciwstawienie fizycznej przemocy — zorganizowanych sił morderczych. Bohaterki, których życie nieustannie wisi na włosku, pomagają sobie wzajemnie, podporządkowują się na duchu, krzepią w sobie opór, a sił dodaje im, obok ogólnoludzkiego poczucia solidarności, głęboka i niekłamliwa miłość wiera w ostatnią, błędną wrogą. Bez tej miłości — tego rodzaju założenia filmu nie byłoby możliwe.

Z drugiej jednak strony — „prawda o Oświęcimiu” wymagała również pokazania możliwie pełnego obrazu obozowej katastrofy. I tego nam w filmie nie pominęto. Nie brak w nim epizodów bardzo szarpających nerwy, ale nie są one ani przeszarżowane, ani — całym szczerem w sobie, służą tylko za materiał konieczny potrzebny do charakterystyki obrazu samego, przedmiotowego, czy cierpiących ofiar. Ostro-automatycznie podkreślono i uwidoczniono przedwonne motywy oświęcimskiej fabryki śmierci: dyżurne na korytarzach Komisy Kucharskiej i sznury działołówek, naidrowanych ludzi, odbywających w stronie tych komisarzy swój etap ostatni.

Konkretory filmu nie dysponowali nadmiarem kontrastów. Przyroda Oświęcimia jest — biała, krajobrazem — baraki i długi kolumnady, elementem podstawowym — szła pasiaków, poniewieranych i malerzowanych młodzieńko przez zorganizowaną, brutalną przemoc. Od tego ma oddzielać z jednej strony — nieważkie legity Niemców, z drugiej — wyodrębniona z masy i przybliżona nam postać człowieka. Te dobrane zostały trafnie, każda z większą reprezentacją odrębny typ indywidualny, a odwarżające je akcenty grają bez wyjątku bardzo dobrze. Z wykonawczych wyróżnić jednak należy Tatianę Górecką, Marię Winogrodową i Barbarę Drapielę.

Wśród grających rozpoznajemy licznych znajomych ze scen filmowych: Jadwigę Chojnacką, Ewę Kaninę, Zofię Mrozowską, Barbarę Kachalną, Kazimierza Pawłowskiego, Edwarda Dziewońskiego, Stefana Śródki, — przepraszam, jeżeli kogo niechcący pominięto.

Świat niemiecki scharakteryzowany został bardzo przekonująco. Takie postacie jak ów „lagerkomendant”, szef gestapo, lekarz, czy „oberaufsejker” wyrzły nam się w pamięć na całe życie. Są nieprzerwywane i prawdziwe. Każda z nich po tysiąc razy dojrzała do szubienicy, choć dziś nie pociągają się do cienia winy.

Wydobycie z tego ponurego tła i jeszcze bardziej ponurej tematyki przeżytków świata, rozgrupowanie i powiązanie takiego materiału w całość, która nie wypływałaby wręczliwego widza przedzwyczajnie z sali — jest zasługą autorów scenariusza i reżyserki w jednej osobie, Wandy Jakubowskiej. Do sukcesu przyczynił się w niezmierzającym stopniu i operator B. Monastyrski, który dał nam wizję Oświęcimia, daleką od szablonu i banalu filmowego. Miejscami szwankuje udźwiękowienie, a może jest to tylko wada aparatury.

W sumie — jest to nareszcie osiągnięcie, którego można „Filmowi Polskiemu” pogratulować. „Ostatni etap” wywiera wrażenie duże — ale czy przez tematykę, udaną syntezę filmową, czy grę aktorów, tego nie umiałbym w tej chwili określić — prawdopodobnie dzięki wszystkimu po trochu. Denerwujące sytuacje i wstrząsające szczegóły tego filmu nie pozwalają na rzeczowe skontrolowanie wrażań.

„Ostatni etap” należałoby konieczności pokazać w Anglii i Ameryce. Może obecni protektorzy „Jagodynych” Niemców uznają go za chwyt propagandowy? Dla nas Polaków jednak, którzy nie możemy dożyć się milionów pośród osób bliskich, fikcją on, nie jest, nie jest. Po tamtej stronie mówi się wciąż o żelaznej kurtynie. Z o w leż większą słusnością wypadłoby nam dziś mówić o żelaznych powiekach, zamykających czy jak na żelazne spusty przed prawdą — nawet tak straszliwie namacalną jaką był Oświęcim. SWG.

884 kobiety - mistrzami rzemiosła Wzrastają kadry nowych fachowców

Stały rozwój rzemiosła w Polsce najlepiej ilustruje ilość wydawanych dyplomów mistrzowskich i czeladniczych.

W ciągu roku 1947 Komisje Egzaminacyjne przy 14 Izbach Rzemieślniczych na terenie całego kraju wydały ponad 13 tys. dypl-

mów mistrzowskich i przeszło 35 tys. dyplomów czeladniczych.

Kobiety, których coraz większą ilość kształci się w zawodach rzemieślniczych, uzyskały 884 dyplomy mistrzowskie i ponad 2 tys. dyplomów czeladniczych. Najwięcej, bo ok. 120 dyplomów mistrz-

skich otrzymały kobiety zrzeszone w Krakowskiej Izbie Rzemieślniczej, na dalszych pod tym względem miejscach stoją Izby Rzemieślnicze w Łodzi, Katowicach i Kielcach, gdzie ilość zakwalifikowanych na mistrzynie kobiet dochodzi do 100. Najwięcej kobiet-czeladniczek rzemiosła wykształcił Poznań, gdzie ponad 300 kandydatek otrzymało odpowiednie dyplomy.

Dużą rolę w uzyskaniu dyplomów bądź mistrzowskich, bądź czeladniczych przez tak pokazaną liczbę rzemieślników odegrały rozbudowujące się Zakłady Doskonalenia Rzemieślniczego.

Plany Związku Zakładów Doskonalenia Rzemieślniczego, przewidujące dalszy rozwój sieci szkoleniowej na terenie całego kraju, w szczególności uwzględnieniem małych osiedli i wsi, dają gwarancje, że ilość nowych fachowych rzemieślników będzie w roku 1948 jeszcze większa.

Uczczenie pamięci Chopina Bogaty program uroczystości

Celem upamiętnienia i uczczenia przypadającej w r. 1949 setnej rocznicy śmierci największego kompozytora polskiego Fryderyka Chopina, Rada Ministrów na posiedzeniu przyjęła uchwałę w sprawie zorganizowania w r. 1949 „Roku Chopinowskiego”, obejmującego cykl prac i imprez artystycznych oraz uroczystości.

Uchwała powołuje Komitet Honorowy i Komitet Wykonawczy „Roku Chopinowskiego”.

W skład Komitetu Honorowego, któremu przewodniczy Prezes Rady Ministrów, wchodzi członkowie Rządu oraz zaproszeni przez Prezesa Rady Ministrów przedstawiciele sztuki, nauki i świata pracy. Przewodniczącym Komitetu Wykonawczego jest jego Biuro. Do zakresu działania Komitetu Wykonawczego należy kierownictwo oraz koordynacja prac, związanych z „Rokiem Chopinowskim”, a przede wszystkim:

wydanie zbiorowe dzieł Fryderyka Chopina w opracowaniu Ignacego Paderewskiego;

wydanie prac monograficznych i naukowych, związanych z życiem i twórczością Fryderyka Chopina; wydawnictwa dla najszerszych warstw ludu pracującego miast i wsi oraz dla młodzieży, upowszechniające znajomość twórczości Fryderyka Chopina;

imprezy artystyczne w kraju i za granicą, poświęcone Fryderykowi Chopinowi, zwłaszcza organizacja Międzynarodowego Konkursu Chopinowskiego; zjazdy, wystawy oraz kongresy krajowe i międzynarodowe.

Dzisiaj bilety po 50 zł.

W teatrach „Lutnia”, „Osa” i „Syrena” Smiały eksperyment działaczy kulturalnych w Łodzi

Z inicjatywy grupy działaczy oświatowych i kultury na terenie Łodzi nawiązana została kilka dni temu ściślejsza współpraca pomiędzy dyrekcjami niektórych teatrów łódzkich a wydziałem oświatowo-kulturalnym Olgrowej Komisji Związków Zawodowych. Podczas odbytej wspólnej konferencji, w obradach której wzięli m. in. udział przedstawiciele Zw. Artystów Scen Polskich (ZASP), omówione zostało wyczerpująco zagadnienie umasowienia sztuki teatralnej.

Drogie bilety teatralne to zapora odgradzająca pracującego inteligenta i robotarza od kultury. Jeżeli mówi się o konieczności krzewienia sztuki teatralnej wśród szerokiej rzeszy robotniczych, zdecydować się należy na radykalne cięcie i obniżenie ceny biletów. Mówcy wyrazili przekonanie, że przyczyni się to do ogólnego wzrostu frekwencji, co będzie dla finansów naszych scen poważną rekompensatą materialną i moralną. Przedstawiciel dyrekcji Teatru Wojska Polskiego oświadczył, że jak długo nie wybuduje się w Łodzi Teatru Narodowego, w którym można byłoby pomieścić codziennie na widowni chociażby 2.000 widzów, tak długo nie można mówić o obniżeniu cen.

Kierownik literacki znanego teatru satyryczno-artystycznego „Osa”, oraz dyrektor teatru muzycznego „Lutnia” rzucili śmiały projekt, aby tytułem próby obniżyć na jeden dzień ceny biletów teatralnych w Łodzi do 50 złotych.

Przedstawiciel teatru „Syrena” nie podzielił stanowiska przedmówców, jednak w głosowaniu nad tą sprawą, opowiedział się za wnioskiem „Osy” i „Lutni”.

Wobec takiego wyniku głosowania, postanowiono w drodze eksperymentu w dniu dzisiejszym (czwartek) we wszystkich teatrach łódzkich wprowadzić jednolite ceny biletów wstępu po 50 złotych, z tym, że kto wcześniej przyjdzie ten otrzyma bliższe, lepsze miejsce na widowni.

Ulgowe przedstawienia dane będą więc dziś w teatrach „Syrena” (komedia pt. „Ambasador”), „Osa” (rewia „Coś się zaczyna”) i „Lutnia” (operetka „Zemsta Nietoperza”). Sprzedaż biletów ulgowych odbywać się będzie w kasach teatrów od godz. 10 do 12 w południe.

Czytajcie PRASĘ SOCIALISTYCZNĄ

Z Filarmonii

Koncert oratoryjny Wł. Raczkowski — Fr. Autori

Za granicą, w okresie wielkanocnym rozbrzmiewała wszędzie monumentalne dzieła Haendla i Bacha, wymagające setek wykonawców. U nas brak wciąż jeszcze wielkich i dostatecznie umużkalonych zespołów wokalnych, co składe nas w okresie wielkotygodniowym na wysłuchiwanie raz po raz fragmentów, bądź listewskich całości, do których należy między innymi i sławne „Stabat Mater” Perleosego. Ale umiemy być wdzięczni i za to, i potrafimy ocenić mi się kulturalna. Jaka śmiała prof. Władysław Raczkowski, jako kierownik chóru Państwowego Konserwatorium w Łodzi.

W okresie powojennym wysłuchaliśmy utworu Perleosego po raz drugi. Partie solowe z powodzeniem wykonał dwójka „wielki” wokalny zespół, a w rolach solowych — sopran I B. Sześcińska — przy śpiewaniu. Przewodzenie całości było straszną wykonaniem. Jak na trudne nam zadanie, całość wykonali. Chór był czysty, prof. Wł. Raczkowski kierował zespołem z pięciolatnią starannością, walczył i pisał.

W drugiej części koncertu usłyszeliśmy „Arioso” Bacha, „Concerto grosso” Nr.

8 Haendla — z partią obojowa w „concerto”, którą pięknie wykonał K. Grzycki, następnie — adagio z „Koncertu orkiestry smyczkowej” T. Kasserona oraz „Fantazje i fuga” organowa c-moll J.S. Bacha w instrumentacji K. Wilkomińskiego. Ta część koncertu dyryżował Franco Autori, gość amerykański, którego słyszeliśmy już w Łodzi parokrotnie i tym razem interpretował Franco Autori wszystkie utwory z dużym naciskiem i wyróżniającą go kulturą muzyczną. Na specjalne wyróżnienie zasługiwało wykonanie fragmentu Koncertu Kasserona i Fantazji Bacha, instrumentowanej nieco maszywnie, ale niezaprzerzenie interesująco.

Na zakończenie — drobna, lecz nie błażna uwaga: dającego „programy”, sprzedawane przy wstępie po 50 złotych, są tak zdawkowe i nie mówiące. Trudnieli kartki załatwież zatrzymać wyłącznie nazwisk wykonawców, które i tak wszyscy znają z afiszów. Brak natomiast szczegółów bardzo dla programu istotnych, jak np. ostatnio — wyszczególnienia składowych części „Stabat Mater”.

St. Woyna — Gwiazdździński.

Kino WEÓKNIARZ POZATEK SEANSÓW: W dniu powszednim godz.: 16, 18.30, 21. W niedzielę i święta: 13.30. Dziś Premier! FILM AMERYKANSKI „GUWERNANTKA” W ROLACH GŁÓWNYCH: CHARLES BOYER — BETTE DAVIS REŻYSER: ANATOLE LITVAK WYTWORNIŁ: WARNES BROS. WŁASNOŚĆ: M. P. E. A. EKSPLOATACJA: P. P. FILM POLSKI. (Pr. 149)

Dyskryminacja rasowa w Ameryce

Niedola Murzynów w USA

Handel niewolnikami przetrwał do połowy XIX wieku

Niepostrzeżenie minęła dwa lata temu 50-rocznica śmierci autorki „Chaty wuja Toma”...

Do jednego tylko stanu Caroliny przywieziono w okresie 1804-1808 r. 50 tysięcy...

WOJNA DOMOWA W USA

W Stanach Zjednoczonych Ameryki Północnej sprawa ta doprowadziła, jak wiadomo, do wojny...

działo do pomysłowego końca, ocalił Unię i zmobilizował niewolnictwo...

Stany południowe uległy, ale wśród ich mieszkańców pogłębiło to tylko nienawiść do czarnych...

W Brazylii niewolnictwo przetrwało aż do roku 1888.

W Stanach południowych USA w roku 1860 było przeszło 3 miliony Murzynów...

CIĄGLE AKTUALNY PROBLEM

Pomimo zniesienia niewolnictwa i zrównania Murzynów w prawach

obywatelskich, odebrane im większość tych praw w Stanach południowych ponownie...

Nazwa „prawa lynchu” ma pochodzenie od niejakiego Johna Lyncha, który przed rokiem 1700 sprawował na południu urząd sędziego...

Sprawa Murzynów należy włączyć do najtrudniejszych problemów rasowych na terenie Stanów Zjednoczonych...

K. Zryw



Telefon bez drutu w samochodach

Z ARZĄD poczt w Czechosłowacji prowadzi obecnie próby telefonicznego połączenia samochodów z publiczną siecią telefoniczną...

Procesy czarownic w USA

nie wzbudzą entuzjazmu

MADRYCYJAŃSKI komitet weryfikacji w dziedzinie etyki historycznej, grupujący 120 najwybitniejszych uczonych...

Przedstawiciel komitetu podkreślił, że kwestia ta budziła wieloletnie kontrowersje...

Zakaz strajków w Japonii

Zarządzenie generała Mac Arthura

Gen. Mac Arthur, naczelny dowódca wojsk amerykańskich w Japonii, wydał rozkazy...

przerwana została już w niedzielę. Pierwszym sygnałem...

Strajk grozi zerwaniem wszelkiego połączenia telefonicznego...

Bezrobocie szerzy się w amerykańskiej Francji

Dzienniki rządowe donoszą, że liczba bezrobotnych dochodzi do 75.000.

robotników, którzy każdej chwili mogą zostać bez pracy. Robotnicy badają...

W ostatnim tygodniu na 4.800 robotników przemysłu lotniczego w Villeneuve — St. George...

Pionier spółdzielczości w Polsce

W rocznicę śmierci Romualda Mielczarskiego

Imię i działalność Romualda Mielczarskiego znane jest wszystkim społeczeństwu polskiemu...

Z ruchem spółdzielczym, w którym jeszcze i bardzo młodym, styka się Mielczarski jako człowiek dojrzawy...

gospodarczej. W tym czasie powstaje czasopismo „Spółem”, którego Mielczarski jest jednym z współwórców...

Romuald Mielczarski — pionier spółdzielczości — umarł niespodziewanie 30 marca 1926 r. w wieku 55-ciu lat.

Męstwo rewolucyjnych wieśniaków zwyciężyło amerykańską broń

Stacjonujący w Szensi sztab północno zachodniej ludowej armii...

55.565 żołnierzy i oficerów w zabitach i rannych. Ogromna zdobycz...

Jak informuje agencja prasowa Wolnych Chin, miejscowe jednostki ludowej armii...

Oddziały ochotnicze składające się głównie z uzbrojonych wieśniaków...

HANBA LUDZKOŚCI

Traktowanie niewolników na ziemi amerykańskiej bywało różne. Koloniści francuscy, hiszpańscy...

Za niewolnikami ujęta się najpierw amerykańska sekta kwakerów, która już w roku 1751 zniósła u siebie niewolnictwo...

„Świętość” banku

Po demonstracji, w czasie której studenci zdemolowali lokal banku chińskiego Fu Shun Teh...

Studenci zbierali pieniądze na kolegów-uciekierców z terenów walk. Oburzeni wrogą postawą...

Miejscowość Głowno pod Łodzią od dawna już cieszy się wątpliwą sławą producenta bimbrowu...

Ostatnio dokonana została wielka obława „bimbrarzy”, która doprowadziła do zlikwidowania 4 du...

Głowno producentem bimbrowu

Zlikwidowanie potajemnych gorzelni

Bogaty plon nowej wielkiej obławy

Charakterystyczne, że gorzelnie takie prowadzą w większości wypadków kobiety, które nie tylko zajmują się produkcją alkoholu...

padki, że bimber nalewano do butelek po nalcie lub innych szkodliwych i cuchnących płynach.

Zlikwidowane ostatnie w Głownie gorzelnie znajdowały się w miejscowości Opaszkińskiej Józefy, Różej Jadwigi, Owczarek Marianny i Domnaskiej Alfredy...

ODZWIĘCZNIŁ SIĘ SOCJALISTYCZNY PRZEGŁĄD

SPORT

Piłkarz ŁKS zastąpi Gracza na środku ataku

Patkolo w reprezentacji Polski

Nagła decyzja kpt. sport. PZPN-Alfusa

Wczoraj wyjechali do Warszawy dwaj łodzianie, zawodnicy ŁKS-u Włodarczyk i Baran, którzy, jak wiadomo, zostali wyznaczeni do piłkarskiej reprezentacji Polski.

W drodze do Warszawy odwiedził wczoraj Łódź kapitan sportowy PZPN — p. Z. Alfus. — Na temat niedzielnego meczu z Bułgarią przeprowadziliśmy z nim krótką rozmowę. Kapitan Alfus zapamiętuje się naogół optymistycznie i jest przekonany, że nasi zawodnicy potrafią walczyć z Bułgarią jak równy z równym.

Na godzinę przed odjazdem kapitana Alfusa do Warszawy nadeszła do Łódzkiego Okręgowego Związku Piłki Nożnej depesza z PZPN, w której najwyższe władze piłkarstwa polskiego zawiadomiły łodzian, iż piłkarz ŁKS — Patkolo otrzymał już zwolnienie ze swego macierzystego klubu Kispest (Budapeszt) i zezwolenie węgierskich władz piłkarskich na grę w Polsce. Z treścią depeszy natychmiast zapoznano kapitana Alfusa.

Pan Alfus polecił zawiadomić Patkolo, iż został on „wyznaczony

jako kandydat do reprezentacji Polski. Dziś rano Patkolo wyjedzie do Warszawy, gdzie na ostatnim meczu sparingowym wypróbowany zostanie na prawym łączniku obok Barana. Jeśli próba ta wypadnie pomyślnie, Patkolo — jak przypuszczają w kołach piłkarskich — razem z całą reprezentacyjną drużyną Polski odleci z Warszawy do Sofii.

Kapitan PZPN uważa, że skoro Patkolo wypadł dobrze na meczu z Nusle i Trnawą, powinien również złożyć pomyślnie egzamin i w Warszawie.

Na pytanie, kogo Patkolo zastąpi w reprezentacji Polski, p. Alfus oświadczył, iż najprawdopodobniej Białasa. Nie wiem jeszcze — dodał kapitan Alfus — czy nie powierzę Patkolo nawet stanowiska kierownika ataku. Wówczas Cieślak zagra na lewym łączniku, a Gracz na prawym. Trudno mi jednak dziś powiedzieć coś konkretnego na ten temat, ponieważ o formie tego piłkarza dowiedziałem się z prasy i nie miałem dotąd okazji widzieć jego grę na boisku.

Ale skoro prasa tak go chwali — dodał z ironicznym uśmiechem na twarzy p. Alfus — muszę jej wierzyć i przypuszczam, że istotnie Patkolo jest wartościowym piłkarzem.

Na zakończenie naszej rozmowy

Koszykówka pań

Praga-Łódź 85:17 (31:6)

Koszykarki czeskie w drodze powrotnej do Pragi rozegrały spotkanie towarzyskie z reprezentacją Łodzi, zwyciężając w bardzo wysokim stosunku 85:17 (31:6).

Zawodniczki czeskie grały na zmianę w reprezentacyjnym i rezerwowym składzie.

Drużyna Łodzi jedynie z rezerwowymi zawodniczkami czeskimi potrafiła nawiązać mniej więcej równą walkę, natomiast koszykarki reprezentacji Czechosłowacji ponownie niepodzielnie na boisku. W drużynie czeskiej wyróżniły się Schejnostova, Fragnerowa i Merhautova.

Punkty dla drużyny łódzkiej zdobyły: Janicka — 6, Zakrzewska — 4, Głazewska, Gruszczyńska, Nowakowa — po 2, oraz Łukasik — 1.

Sędziowali pp.: Kościelski i Ejma. Widzów około 200 osób.

postawiliśmy p. Alfusowi zasadnicze pytanie: Czy w wypadku wstawienia Patkolo do reprezentacyjnej drużyny piłkarskiej Polski na mecz z Bułgarią, który, jak wiadomo, odbędzie się już w dniu 4 kwietnia w Sofii, PZPN zdąży w przeciągu tak krótkiego okresu czasu załatwić wszystkie formalności związane z otrzymaniem paszportu zagranicznego dla tego piłkarza? Otrzymał mi taką odpowiedź:

— Jedynie od piłkarza tego zależy. Jeżeli jutro (czytać dziś) złoży on pomyślnie egzamin na meczu treningowym w Warszawie, tym samym zdobędzie sobie i paszport zagraniczny.

Tęcza wierzy w zwycięstwo i pilnie przygotowuje się do meczu z MKS-em

W nadchodzącą niedzielę odbędzie się dwa dalsze spotkania pięściarskie o drużynowe mistrzostwo Polski. ŁKS dopełni w Poznaniu formalności mistrzowskich walecząc z Wartą, w Łodzi Tęcza zmierzy się z Milicjnym K. S. Wybrzeże. Wyjazd ŁKS do Poznania jest, jak to powiedzieliśmy, formalnością, bowiem nawet mało prawdopodobna porażka łodzian nie odbierze im już tytułu mistrza Polski.

W trzech warunkach główne zainteresowanie skupia się na meczu łódzkim. Milicjanci gdańscy pragną zdobyć tytuł mistrzowski i aby tego dokonać muszą w Łodzi zdobyć obydwie punkty. Z drugiej strony — Tęcza słusznie uważa, że ma poważne szanse na wyprzedzenie w tabeli Warty, ale aby się to udało, trzeba z niedzielnym przeciwnikiem wgrać.

Czy to jest możliwe? — Liczymy conajmniej na wynik nierozstrzygnięty — powiedział nam z przekonaniem prezes pięściarstwa Tęczy p. Stepien. — Remis z MKS-em jest minimum tego, co na sił zawodnicy w obecnej swej formie winni uzyskać w niedzielę.

Jest w tym twierdzeniu wiele słuszności.

Tęcza wystąpi przeciw MKS-owi w następującym składzie: Bednarek II, Bednarek I, Jurek, Grymin, Mazur, Trzęsowski, Markiewicz, Jaskóła. Jedno wydaje się pewne: ostatnie trzy wagi powinny przynieść zwycięstwa łodzianom. To oznaczaloby uzyskanie 6 pkt. Dalsze dwa

Ku uczczeniu „Święta Pracy”

Przed narodowymi biegami na przełaj

Wczoraj odbyła się pierwsza inaguracyjna konferencja, poświęcona omówieniu organizacji na terenie okręgu łódzkiego narodowych biegów na przełaj, które odbędą się w całym kraju w dniu 2 maja i będą manifestacją kultury fizycznej i sportu dla uczczenia „Święta Pracy”.

Z programem organizacji biegów zapoznał zebranych dyr. Nonas. Po dyskusji, wybrano komitet honorowy powyższej imprezy i komitety organizacyjne. Do obu komitetów weszli przedstawiciele władz i organizacji społecznych.

W najbliższym czasie na temat narodowych biegów na przełaj napiszemy dłuższe artykuły.

Dziś jednak chcemy poinformować naszych czytelników, że biegi te mają być wyrazem wkroczenia na drogę upowszechnienia kultury fizycznej i objęcia nią młodzieży i szerokiej mas pracujących całego narodu.

Biegi te mają zapoczątkować szeroką akcję popularyzacji ludowej kultury fizycznej i sportu.

Projektuje się urządzenie biegów we wszystkich miastach i gminach.

Start nastąpi 2 maja o godzinie 12.15 na sygnał radiowy.

W imprezie tej będą mogli wziąć udział kobiety i mężczyźni, przy czym długość trasy biegów została przystosowana do wieku startujących.

I tak bieg drużynowy dla chłopców od lat 14—16 przeprowadzony zostanie na trasie długości 500 metrów.

Chłopcy od lat 16—18 startować będą na trasie 1000 metrów. Mężczyźni powyżej lat 18 pobiegą na dłuższej trasie, która wynosić będzie 2000 metrów.

Dziewczęta od lat 16—18 startować będą na trasie 500 metrów, a powyżej lat 18 na trasie 1000 metrów.

W Łodzi, z uwagi na przewidziany liczny udział startujących, biegi na przełaj odbędą się w kilku punktach miasta.

Jest to bardzo szczęśliwy pomysł, gdyż w ten sposób w każdym zakątku miasta impreza ta spełni swe zadania, popularyzując wychowanie fizyczne wśród licznych mieszkańców.

Znani kolarze konstruktorami rowerów

Znani kolarze Targoński i Fajge pracują obecnie w państw. fabryce rowerów w Nowej Wsi, która dzięki inicjatywie „Motozbytu” zafiaruje kolarzom polskim, startującym w biegu Warszawa — Praga — Warszawa — 20 rowerów. Targoński i Fajge pracują jako konstruktorzy.

Tłoczyński wygrywa mistrzostwa tenisowe północnej Anglii

W finale mistrzostw tenisowych w północnej Anglii na kortach krytych, Tłoczyński pokonał Godsela 7:5 i 6:0.

W konkurencji żeńskiej Angielka — Curry wygrała ze swą rodaczką Davson Scott 6:0, 6:1.

Do finału gry pojedynczej mężczyzn turnieju tenisowego w Birmingham na kortach krytych doszli: Spychała i Anglik Hare.

Spychała w ćwierćfinale pokonał Billingtona 6:4, 6:3.



Zawsze potem ojciec, albo matka mówili „Amen” albo „Chwała Panu” i śpiewali hymny, a potem robili składkę na potrzeby misji. Składkę, która jak się domyślał Clyde, była zwykle tak skromna, że zaledwie wystarczała na potrzeby tych różnych misji, jakie prowadzili rodzice.

Było jednak coś, co go niezmiernie interesowało ze strony rodziców. Wiedział, że ojciec jego miał brata, który prowadził życie wręcz odmiennie. Samuel Griffith mieszkał w mieście Lucurgus niedaleko Utiki i był bardzo bogaty. Od czasu do czasu z ust rodziców padało jakieś słówko, z którego mógł wynioskować, że stryj, gdyby chciał, mógłby wiele zrobić. Domyślał się z tego, że stryj był to skąpiec, twardy „businessman”. Powoli dowiedział się, że stryj był właścicielem wielkich warsztatów w Lucurgus, że na wielką skalę wyrabiał kołnierzyki i koszule męskie, że warsztaty zatrudniały ni mniej, ni więcej, tylko 300 robotników, że miał syna w wieku Clyda i córki zdaje się, że dwie. Wszyscy niewątpliwie musieli żyć w wielkim zbytku w tym Lucurgus. Wiadomości o tym przyniósł ktoś, kto znał Ase, jego ojca

i brata. Więc Clyde wyobrażał sobie stryja, jako coś w rodzaju Krezusa, który żyje sobie w przepychu i wygodach, gdy tutaj w Kansas City on, rodzice jego i roduństwo znają tylko niedolę, troskę, głodowanie i nic więcej.

Ale na to nie było żadnego sposobu. Jedynie on sam mógł poprawić swój los, gdyby udało mu się stąd wyrwać.

Doszedłszy do lat piętnastu, a nawet już wcześniej Clyde zrozumiał, że wychowanie dzieci państwa Griffith było bardzo zaniedbane. Jakże więc mógłby dać sobie radę. Widział, że inni chłopcy i dziewczęta, czy zasobniejsi w pieniądze, czy też mający inne ogniska domowe, uczyli się zawczasu jakiejś pracy. Więc jakże on ma rozpocząć nowe życie, nic nie umiejąc? Już od trzynastego roku zaczął przegadywać ukradkiem gazety, które jako zbyt światowe nie miały debitu w domu, lecz przekonał się, że poszukiwano zwykle bardziej wykwalifikowanych chłopców. Należało by zatem uczyć się teraz rzemiosła, które jednak nie bardzo go nęciło. Na wzór całej młodzieży amerykańskiej, czy też ogólnie amerykańskiego stosunku do życia czuł niechęć do wszelkiej pracy ręcznej. Jako? Chodzić około machin, kłaść cegły, uczyć się ciesielstwa, może pracować przy gipsie czy ołowiu, kiedy chłopcy, wcale od niego nie lepsi zostawali kancelistami, pomocnikami aptekarskimi, subiekctami w księgarniach, praktykantami w bankach, a nawet pracowali w państwowych urzędach. Gdyby więc musiał nosić takie same zniszczone ubranie i wstawać ze świtem jak to czynili robotnicy, czy poprawiłby tym swój nędzny los?

Gdy Clyde był równie próżny i dumny, jak ubogi. Był jednym z tych osobników, którzy uważają siebie za coś odrębnego od reszty rodziny i nie poczuwają się do żadnych obowiązków, względem tych, których czynią odpowiedzialnymi za swe przyście na świat. Umiał już sądzić swoich rodziców. Czynił to niezbyt ostro i nawet nie z goryczą, lecz z prawdziwym zrozumieniem tych zalet i włościwości.

Rozwinąwszy w sobie zmysł krytyczny nie był jednak zdolny, przynajmniej do szesnastego roku życia — do żadnej przebiegłości. Nie umiał udawać ani kłamać, a jeżeli to czynił, to w sposób bardzo niezreżny.

Jakoś w tym czasie obudziły się w nim zmysły. Zaczął się interesować pięknnością picie odmiennie, zastanawiał i mieszać na widok jej ponęt. Jednocześnie budziła się w nim chęć, aby mógł również wywierać dodatnie wrażenie. Oczywiście sprawa garderoby i zewnętrznego wyglądu zajmowała go niemało. Porównywał siebie ciągle do swych rówieśników z wielką dla siebie niekorzyścią. Myślał z przykrością, że nie ma porządnego ubrania, że nie jest wcale przystojny jak ci, którym zazdrościł, ani tak interesujący.

Cóż za podły los, żeby się urodzić tak biednym i nie mieć nikogo, kto by mu chciał dopomóc, a przy tym nie być zdolnym wybić się o własnej siły.

Spoglądał od czasu do czasu w lustrą, gdzie bądż je napotkał i te przekonywały go, że nie wyglądał tak bardzo źle. Miał prosty, zgrabny nos, białe czoło, kędzierzawe, lśniące czarne włosy, czu też czarne, często o melancholijnym spojrzeniu.

(D. c. n.)

Dzień w Łodzi

Telefon: red. dyżurnego 144-18

DZISZEJSZE APTEKI:

Dzisiejszej nocy dyżurują apteki: Bojańskiego (Przejazd 19), Cymera (ul. Wólczańska 37), Epszajna (Piotrkowska Nr 225), Niewiarowskiej (Zgierska 146), Pawukiewicz (Pomorska 12), Trawkowski (Brzezińska 56), Unieszowskiego (ul. Dąbrowska 24 b).

TEATR

PAŃSTWOWY TEATR W. P. Dziś o godz. 19 min. 30 najgłośniejsza sztuka współczesnej literatury francuskiej - „Ladacznicy z zasadami” J. P. Sartre'a. Udział biorą: E. Bonacka, J. Węgrzyn, A. Łapicki i F. Zukowski. Dekoracje Z. Strzeleckiego. Reżyseria E. Axera.

TEATR POWSZECHNY. Dziś o godz. 19 min. 15 „Omyłka” Bolesława Prusa - opowieść z czasów powstania styczniowego. Dramatyzacja E. Axera. Reżyseria L. Zamkow. Dekoracje i kostiumy Z. Strzeleckiego. Udział biorą: Miedziana, Bronowska, Puchnińska, Rachwałska, Kozłowska, Krawczyńska, Maniewiczówna, Latosówna, Pągowska, Piłarski, Staszewski, Dejmek, J. Warmiński, Kłosiński, Bołkowski, Kwiatkowski, Ordon i słuchacze P.W.S.T.

TEATR KAMERALNY DOMU ŻOŁNIERZA. Dziś i codziennie o godz. 19.15 komedia Mollere'a SZKOKA ZON w reżyserii Bohdana Korzeniowskiego. Dekoracje i kostiumy Teresy Roszkowskiej. Udział biorą: Hanna Bielicka, Jerzy Duszyński, Halina Głuszkówna, Czesław Guzek, Adam Mikołajewski, Michał Melina, Zofia Mrozowska, Tadeusz Schmidt, Ewa Szumańska, Ludwik Tatarski i Jacek Woszczykiewicz.

TEATR „SYRENA” Traugutta 1. Dziś i codziennie o godz. 19.30 „AMBASADOR” Z. Gozdawia i W. Stępnia. Wesole widowisko dyplomatyczno-satyryczne z muzyką, śpiewami i tańcami. Udział biorze cały zespół „Syreny”.

TEATR „OSA” Zachodnia 43, tel. 140-06. Ostatnie dni. Dziś i codziennie w niedzielę i święta o godz. 16.30 i 19.30 „COS SIE ZACZYNA” oraz skecz „WIELKI MECZ”. Obsada premierowa. Przeszedła w kasie w godz. 10-13 i od 14.

TEATR KOMEDII MUZYCZNEJ „LUTNIA” Piotrkowska 243, tel. 107-23. Codziennie o godz. 19.15, w niedzielę o godz. 15.30 „ZEMSTA NIETOPERZA” operetka w 3-actach J. Straussa w premierowej obsadzie.

Rep. CYRK Nr. 1, Plac Leonarda. Codziennie o godz. 19.15 wielki program atrakcyjny pod dyr. Din-Dona. W niedzielę i święta pocz. godz. 16.15 i 19.15.

ADRIA - ul. Marszałka Stalina 1: „Symfonia Pastoralna” (16.30, 18.30, 20.30, w niedz. 14.30).

BAŁTYK - ul. Narutowicza 20: „Nicholaus Nickleby” (16, 18.30, 21 w niedz. 13.30).

BAJKA - ul. Franciszkańska 31: „Niepotrzebni mogą odejść” (15.30, 16, 20.30, w niedz. 13).

GDYNIA - ul. Daszyńskiego 2: „Program Aktualności Kraj. i Zagr. Nr 5” (12, 13, 14, 15).

HEL - ul. Legionów 2/4: „Skradzioną sławą” (17, 18, 21, w niedz. 15).

MUZA - Ruda Pabianicka: „Wieczna Ewa” (18, 20, w niedz. 16).

POLONIA - ul. Piotrkowska 67: „Ostatni etap” (16, 18.30, 21, w niedz. 13.30).

PRZEDWIOŚNIE - Zeromskiego 74/76: „Dwulicowa Kobieta” - 17, 19, 21, niedz. 15.

ROBOTNIK - ul. Kilińskiego 178: „Niebo czy piekło” - (17, 19, 21, w niedz. 15).

ROMA - ul. Rzgowska 84: „Dziwaczka z północy” (16.30, 18.30, 20.30, w niedz. 14.30).

REKORD - ul. Rzgowska 2: „Mężczyźni w jej życiu” (16.30, 18.30, 20.30, w niedz. 14.30).

STYLLOWY - ul. Kilińskiego 123: „Pod dachami Paryża” (16.30, 18.30, 20.30, w niedz. 14.30).

SWIT - Batucki Rynek 5: „U kresu drogi” (17, 19, 21, w niedz. 15).

TECZA - ul. Piotrkowska 108: „Pod dachami Paryża” (15, 17, 19, 21, w niedz. 13).

TATRY - ul. Sienkiewicza 49: „Skandal” - (17, 19, 21, w niedz. 15).

WISLA - ul. Daszyńskiego 1: „Zielona Dolina” (16, 18.30, 21, w niedz. 13.30).

WŁOKNIARZ - ul. Zawadzka 16: „Gubernantka” - 16, 18.30, 21, niedz. 13.30).

WOLNOŚĆ - ul. Napiórkowskiego 16: „Rodzina Froment” (16.30, 18.30, 20.30, w niedz. 15).

ZACHĘTA - ul. Zgierska 28: „U progu tajemnicy” (16.30, 18.30, 20.30, w niedz. 14.30).

OFIARY

Koło PPS przy PZPW Nr. 40 składa serdeczne podziękowanie p. Miec. Litwińcowi, zam. ul. Piotrkowska 132, przekazując 7.000 zł. na Robotnicze Przedszkole w Łodzi - Nowa 34.

475 TYS. UBEZPIECZONYCH W ŁODZI OTRZYMAŁO

dwa miliony porad lekarskich

Sprawozdawcza konferencja zorganizowana przez OKZZ

Przyjął się już w Łodzi zwyczaj, że rok rocznie przedstawiciele instytucji społecznych i robotniczych składają sprawozdanie ze swojej działalności na zebraniach zarządów Związków Zawodowych. Takie zebranie sprawozdawcze odbyło się ostatnio we wtorek. OKZZ postawiła na porządek dzienny sprawozdanie z pracy Ubezpieczalni Społecznej, i sprawozdanie z działalności Komisji Specjalnej do walki ze szkodnictwem gospodarczym.

JAK PRACUJE UBEZPIECZALNIA

Z uwagi na obszerny materiał, zawarty w sprawozdaniach i poruszony w dyskusji, ograniczymy się dzisiaj do omówienia sprawy, która znalazła się na pierwszym punkcie porządku dziennego.

Tow. Krzynówek, mówiąc o pracy Ubezpieczalni Społecznej, zaznaczył, iż instytucja ta często jest atakowana niesłusznie. Wiele argumentów, jakie wysuwa się, nie wytrzymuje krytyki w świetle obowiązującego ustawodawstwa socjalnego i realnych osiągnięć na polu świadczeń lecznictwa.

Trzeba sobie uświadomić w pierwszym rzędzie jak wielki jest zakres działalności Łódzkiej Ubezpieczalni. Na dzień 1 lutego, ogólna liczba ubezpieczonych wynosiła w Łodzi 268.538 a wraz z rodzinami 475 tys. osób. W ciągu 1947 r. wydano prawie wszystkim legitymacje. Wyplacono zasiłków za 1.647.561 „dni chorobowych” i za 263.379 „dni pogrzebowych”. Prócz tego wypłacono ponad 4 tys. zasiłków pogrzebowych.

STAŁY BRAK LEKARZY

Ciągle odczuwany jest brak lekarzy. W ub. roku 250 lekarzy U. Sp. (w tym 128 rejonowych) udzieliło porad ambulatoryjnych i domowych 1.987.103, a więc blisko 2 miliony porad. Brak sił lekarskich nie może być szybko zlikwidowany.

Poważną bolączką Ubezpieczalni są trudności lokalowe. Czynne są 2 duże lecznice obwodowe i 3 mniejsze na Widzewie i w Zgierzu. Plany na rok 1948 przewidują wykończenie gmachu przy Al. Kościuszki 48, przeznaczonych dla przyszłej lecznicy centralnej. Prócz tego wykończony zostanie gmach obok szpitala im. Barlickiego, w którym znajdzie pomieszczenie część urzędzeń kliniki uniwersyteckiej, która częściowo służyć będzie potrzebom ubezpieczonych.

STAN PRZEJŚCIOWY

Lekarzy rejonowych jest stanowczo za mało, mało mamy ambulatoriów i dlatego wciąż jeszcze lekarze zmuszeni są przyjmować ubezpieczonych w gabinetach prywatnych.

RADIO

CZWARTEK, 1 KWIEŃCIA 1948 r. 12.04 Dziennik popołudniowy. 12.25 „Muzyka ludowa”. 12.50 Pogadanka M. Zagajnego pt. „Książka dla uczniów, nauczycieli i miłośników wiedzy”. 13.00 D. c. „Muzyki ludowej”. 13.20 Przerwa. 14.00 Koncert solistów. 14.30 „Peromawiajmy” audycja dla dzieci. 14.50 „Jak sobie wyobrażam” audycja muzyczna - audycja słowno-muzyczna w oprac. B. Busiakiewicza. 15.10 Pogadanka językowa Z. Gosiewskiej pt. „Kacelniczko ma najmilszą”. 15.30 Wiadom. lokalne. 15.25 Rozmaitości. 16.00 Dziennik. 16.20 Rezerwa. 16.25 „Niezwykłe goście” w uwarunkowaniach celności. 16.30 Pogadanka W. Stefankiego. 16.35 Radiowy poradnik językowy. 16.50 Audycja oświatowa TUR-u. 17.00 Koncert popularny. 17.45 RUL - „Stefan Jaracz” wykład Prof. B. Korzeniowskiego. 18.00 „Dla każdego coś miłego”. W przerwie ok. godz. 19.00 opowiadanie A. Witkowskiego ze zbioru „Ramoły i Ramoty”. 20.00 Dziennik. 20.35 „Drużyna pułapki miłości” - słuchowisko w/g Marivaux. 21.15 Koncert żywcem. Omówienie progr. lok. na jutro. 21.30 Koncert symfoniczny w wyk. Wielkiej Orkiestry P. R. p/d G. Fitełberga. 22.30 Rezerwa. Muzyka taneczna. 23.00 Ostatnie wiadomości. 23.30 Koncert żywcem. 23.59 Założenie audycji i Hymn.

KONCERTY

ZMIANA W PROGRAMIE KONCERTU SYMFONICZNEGO DNIA 2 KWIEŃCIA 1948 r. Dyrekcja Filharmonii Łódzkiej zawiadamia, że ze względów od niej niezależnych, zapowiedziany występ czeskiego pianisty Ilija Hurnika, który miał grać na najbliższym piątkowym koncercie symfonicznym nie odbędzie się. Zmieniony program koncertu przedstawia się następująco:

Malawski: Fuga w starym stylu, Mozart: Uwertura do op. „Wesele Figara”, Haydn: Symfonia G-dur i Szalowski: Uwertura. Dyriguje gościnnie znany i ceniony w kraju i za granicą kompozytor i kapelmistrz ARTUR MALAWSKI. Bilety do nabycia w kasie kina „Bałtyk” Narutowicza 20.

pacjentów zgłasza się bez istotnej ku temu przyczyny.

Wiele kłopotów ma Ubezpieczalnia z rejonami lekarskimi na przedmieściach, gdzie rozległość terenu i brak komunikacji utrudnia niesienie szybkiej pomocy. Przy tym wzrasta stale frekwencja chorych. Lekarze twierdzą, że 20-30 proc.

POŻAR W WYTWÓRNI CHEMICZNEJ

Wszystkie urządzenia techniczne spłonęły

W dniu wczorajszym Miejska Straż Pożarna wezwana została do groźnego wypadku, jaki miał miejsce w fabryce pasty do podłóg i obuwia, mieszczącej się przy ul. Wspólnej 12 na Radogoszczu. Jest to wytwórnia chemiczna, w której wybuch pożaru może spowodować niebezpieczeństwo dla okolicznych domów mieszkalnych.

Z chwilą przybycia Straży Pożarnej na teren fabryczny, ogromny budynek kotłowni znajdował się już w płomieniach. Wszczęto energiczną akcję, która uratowała resztę fabryki od zagłady. Budynek kotłowni jednak nie zdołano uratować. Wszystkie urządzenia i maszyny uległy zniszczeniu.

W akcji brało udział 5 oddziałów Straży Pożarnej pod kierownictwem komendanta płk. Kalinowskiego i kpt. Makowieckiego. Walka z żywiołem ognia trwała przez

CHOROBY SPOŁECZNE I SZPI-TALNICTWO

Dalej omówiona została w sprawozdaniu kwestia zwalczania chorób społecznych, a zwłaszcza gruźlicy, kwestia współpracy na tym polu wszystkich władz zdrowotności publicznej.

POŻYTECZNA INOWACJA

Zegar z dzwonami na wieży starego ratusza

Wszyscy mieszkańcy naszego miasta, zwłaszcza śpieszący do pracy, z żywym zadowoleniem witają zainstalowanie przez Zarząd Miejski zegara z dzwonami na wie-

MANIFESTACJA PRZYJAŹNI

Uroczystości żałobne w Parku Poniałowskim

Skromna, lecz wzruszająca uroczystość żałobna odbyła się wczoraj w południe w parku Poniałowskim.

Staraniem prezydium Rady Narodowej odbyło się pochowanie zwłok czterech żołnierzy Armii Czerwonej, ekshumowanych z ostatnich, rozrzuconych - po mieście mogił, na cmentarzu wojskowym.

NIUCZCIWA SŁUŻĄCA

Zgon Prof. Dr. Zenona Orłowskiego

Dnia 29 marca br. zmarł w Łodzi profesor Balneologii Uniwersytetu Łódzkiego oraz Kierownik Stacji Reumatologicznej Ubezpieczalni Społecznej w Łodzi, prof. dr Zenon Orłowski.

OKRADŁA SWEGO SUBLOKATORA

Nowakowska Maria, właścicielka mieszkania przy ul. Curie Skłodowskiej 16 przyjęła przed paroma miesiącami nowego sublokatora Artera Freya. Młody człowiek posiadał dość bogatą garderobę. Korzystając z nieobecności Freya, Nowakowska skradła mu z pokoju parę nowych butów z cholewami. Złodziejka powędrowała do aresztu.

WYKŁADY TUR W ŚWIETLECH ROBOTNICZYCH

Godz. 15 - PZPJG Tkalinia 3 - ul. Milionowa 25 - „Najczęstsze schorzenia u kobiet”. Ob. D. Soszyńska - Koło Medyków.

Poważne są wyniki leczenia innych chorób społecznych, jaglicy, chorób wenerycznych, chorób gośćcowych. Ubezpieczalnia leczy też ubezpieczonych radem, prowadzi własne pracownie optyczne, denty-styczne itd.

ZARZUTY I ODPOWIEDZI

Nad referatem wywiązała się dyskusja, w której głównie atakowano pogotowie, domagając się zwiększenia liczby karettek. Władze U. S. wyjaśniły, że o to usilnie zabiegają, ale perspektywy nie są najlepsze.

Tak samo podniesiono żądanie, aby szybciej zatławiano prześwietlenia, aby chorzy nie musieli tygodniami czekać na „roentgena”. Okazało się, że aparatów mamy dość i, że stoją one często bezczynnie, ponieważ brak... roentgenologów. W całej Polsce jest ich 24, a w Łodzi 3-ch, przy czym wszyscy trzej pracują w Ubezpieczalni.

Zarządy, wysunięte z powodu nie zakwalifikowania emerytów do rent i uznania ich za zdrowych, jak wyjaśnili przedstawiciele U. S., mogą być skierowane jedynie pod adresem ZUS-u, który sprawy te rozstrzyga, a nie Ubezpieczalnia.

Organizacja NSDP zamierza wnieść na najbliższym plenum MRN wnioski o uchwalenie kredytów na dalsze wyposażenie miasta w tę pożyteczną inowację.

MANIFESTACJA PRZYJAŹNI

Uroczystości żałobne w Parku Poniałowskim

Skromna, lecz wzruszająca uroczystość żałobna odbyła się wczoraj w południe w parku Poniałowskim.

Staraniem prezydium Rady Narodowej odbyło się pochowanie zwłok czterech żołnierzy Armii Czerwonej, ekshumowanych z ostatnich, rozrzuconych - po mieście mogił, na cmentarzu wojskowym.

NIUCZCIWA SŁUŻĄCA

Zgon Prof. Dr. Zenona Orłowskiego

Dnia 29 marca br. zmarł w Łodzi profesor Balneologii Uniwersytetu Łódzkiego oraz Kierownik Stacji Reumatologicznej Ubezpieczalni Społecznej w Łodzi, prof. dr Zenon Orłowski.

OKRADŁA SWEGO SUBLOKATORA

Nowakowska Maria, właścicielka mieszkania przy ul. Curie Skłodowskiej 16 przyjęła przed paroma miesiącami nowego sublokatora Artera Freya. Młody człowiek posiadał dość bogatą garderobę. Korzystając z nieobecności Freya, Nowakowska skradła mu z pokoju parę nowych butów z cholewami. Złodziejka powędrowała do aresztu.

WYKŁADY TUR W ŚWIETLECH ROBOTNICZYCH

Godz. 15 - PZPJG Tkalinia 3 - ul. Milionowa 25 - „Najczęstsze schorzenia u kobiet”. Ob. D. Soszyńska - Koło Medyków.

Tajemnicze zniknięcie obrazu świętego Wendelina

Komitet Wystawy Sztuki Ludowej w parku Sienkiewicza zelektryzowany został wczoraj tajemniczym zniknięciem z wystawy obrazu wyobrażającego świętego Wendelina. Obraz, malowany na szkło, należał do najciekawszych eksponatów sztuki ludowej dolnośląskiej. Święty Wendelin uważany jest za patrona trzód, mniej popularny u nas, cieszy się kultem w miejscowościach podgórskich, o wciąż jeszcze żywych tradycjach pasterskich.

Obraz, wymiarów 17x27, przedstawiał świętego jako młodocianego pastuszkę, zagłębionego w pobożnej lekturze. Na pierwszym planie duża

głowa krowy. Obraz nosił liczbę 188, jako numer katalogowy.

W sprawie tajemniczego zniknięcia obrazu wdrożono energiczne dochodzenia. Na razie wypadek ożywił zainteresowanie się naszego ogółu cenną wystawą. Przed pustym miejscem, na którym wisiał obraz św. Wendelina, zbierają się tłumy publiczności.

Świeże mleko

Począwszy od dnia dzisiejszego wydawane będzie na karty żywnościowe z miesiąca kwietnia r.b. świeże mleko w ilości 7 litr. na następujące odcinki:

Kat. IRB3 i Kat. IRD7 od nr 32 do nr 45 włącznie (dla zaopatrzenia powozowego i Rejonowej Centrali Apropowacyjnej R.C.A.).

Kat. „M” od nr 1 do nr 14 włącznie (dla zaopatrzenia powszechnego i R. C. A.).

Kat. IRD3 i Kat. IRD7 od nr 30 do nr 43 włącznie (na karty Ministerstwa Komunikacji (P.K.P.)).

Kat. „M” od nr 1 do nr 14 włącznie (na karty Ministerstwa Komunikacji).

Węgiel na kartki

Począwszy od dnia 5 kwietnia r.b. sprzedawany będzie na miesiąc marzec r.b. w składkach węglowych włączonych do miejskiej sieci rozdzielczej węgla.

Węgiel nabywać mogą posiadacze kart opałowych na okres I kwartału r.b. z nadrukiem „B” na odcinek nr 4 — po 150 kg w cenie zł 112.— za 100 kg.

KSIAŻKI NAUKOWE

z zakresu:

- PEDAGOGIKI
- MEDYCYNY
- TECHNIKI
- PRAWA
- NAUK SPOŁECZNYCH I EKONOMICZNYCH

poleca w dużym wyborze:

KSIEGARNIA OKRĘGOWEJ SPÓŁDZIELNI OSWIATOWEJ
 Łódź, ul. Piotrkowska Nr 149
 tel. 164-44

(czyt. 308)

OGŁOSZENIE

Przedsiębiorstwo Miejskie p.n. „Kanalizacja i Wodociąg Łódź” podaje do wiadomości, że Inspekcja Stęchi, mieszcząca się dotąd przy ul. Armii Ludowej 28, przeniesiona została na ul. Wierzbowa 52 (telefon 138-32 i 129-94).

Pogotowie techniczne dla wypadków nagłych jest czynne w dni powszednie od godziny 8 do 15, tel. 129-81 i od godziny 15 do 22, zaś w dni świąteczne od godziny 8 do 22, tel. 272-44.

Łódź, dnia 31 marca 1948 roku.

DYREKCJA

KANALIZACJI I WODOCIĄGÓW

M. ŁÓDZI

OGŁOSZENIE

Zarząd Miejski w Łodzi — Wydział Gospodarczy — ogłasza przetarg nieograniczony na wykonanie 10 szaf kartotekowych zaliczkowych o rozmiarach 1,50x x 0,92, 5x3,5 metr. z 6 rzędami szczynek wysuwanych po 5 sztuk każda, całość o silnej konstrukcji z podwójną tylną ścianą.

Blizsze informacje i formularze ofertowe można otrzymać w Wydziale Gospodarczym ul. Legionów nr 10, 3 piętro, pokój nr 14, w godzinach od 9—13.

Oferty pisemne odpowiadające treści formularza ofertowego w zapieczętowanej i zalakowanej kopercie bez znaków firmowych z napisem: „Oferta na wykonanie 10 szaf kartotekowych zaliczkowych” należy składać do dnia 6 kwietnia 1948 roku, do godziny 9 rano, pod wyżej wskazanym adresem, gdzie również w tym samym dniu o godzinie 10 nastąpi otwarcie ofert.

Wadium przetargowe zgodnie z przepisami w wysokości 5 proc. od sumy oferowanej należy wpłacić do Głównej Kasy Miejskiej, Łódź, ul. Roosevelta nr 15, a kwit dołączyć do oferty.

Zarząd Miejski w Łodzi zastrzega sobie prawo wyboru dostawcy, bez względu na cenę, prawo powierzenia częściowej dostawy i także prawo uznania, że przetarg nie dał wyniku.

Łódź, dnia 31 marca 1948 roku.

ZARZĄD MIEJSKI W ŁÓDZI

OGŁOSZENIE

Stosownie do art 2 pkt II lit. f Dekretu z dnia 17. 10. 1946 r. (Dz. U. R. P. Nr 59/46, poz. 324) Sąd Okręgowy w Łodzi — VII Wydział Karny ogłasza, że w tut. Sądzie wszczęte zostało postępowanie p-ko Stanisławowi Frydrychowi, ur. dn. 28. IV. 1900 r. w Łodzi, s. Stefana i Zofii, ostatnio zam. w Łodzi - Widzew ul. Edwarda 16a, obecnie ukrywającego się przed wymiarem sprawiedliwości oskarżonemu o to, że w roku 1941 w Łodzi będąc obywatelem polskim zgłosił swą przynależność do narodowości niemieckiej.

Czyn ten stanowi przestępstwo z art. 1 § 1 Dekretu z dnia 28. 6. 1946 r. o odpowiedzialności karnej za odstępowanie od narodowości w czasie wojny 1939—1945 r. (Dz. U. R. P. Nr 41, poz. 237, oraz Nr 53, poz. 300).

(PAP 6418)

CENY OGŁOSZEŃ

za tekstem		za tytuł	
do 10 mm	zł 35 za 1 mm szpalty	do 10 mm	zł 30 za 1 mm szpalty
od 11 do 120 mm	zł 50 za 1 mm szpalty	od 11 do 120 mm	zł 40 za 1 mm szpalty
od 121 do 200 mm	zł 70 za 1 mm szpalty	od 121 do 200 mm	zł 55 za 1 mm szpalty
od 201 do 300 mm	zł 90 za 1 mm szpalty	od 201 do 300 mm	zł 70 za 1 mm szpalty
powyżej 300 mm	zł 120 za 1 mm szpalty	powyżej 300 mm	zł 100 za 1 mm szpalty

ogłoszenia drobne o zi za wyraz, poszukiwane pracy lub zi za wyraz

Transporty Samochodowe

wykonuje po cenach przystępnych

ŁÓDZKA SPÓŁKA TRANSPORTOWA

z o. o.

Łódź, Piotrkowska 24

Tel. 260-18

9343

Do akt. Nr Km. 50/48 r.

OBWIESZCZENIE

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi 14 rew. mający kancelarię w Łodzi przy ul. Zamenhofska 4, na zasadzie art. 602 K. P. C. obwieszcza, że w dniu 5 kwietnia 1948 r., o godz. 10 odbędzie się licytacja publiczna ruchomości, należących do Państwowego Przedsiębiorstwa Traktorów i Maszyn Rolniczych w lokalu firmy „Zastaw” w Łodzi, przy ul. Radwańskiej 63/65 składających się z 547 kg gwoździ budowlanych i kowalskich, różnych długości, 82 kompletów, odważników mosiężnych od 1/2 do 20 doko, 8 sztuk wag dziesiętnych, 523,80 kg lemieszki „Sucheni” Nr 2 i 3, 56 sztuk toczalników piaskowych zwykłych o średnicy 50 i 55 mm, oszacowanych na łączną sumę złotych 89.365, które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej wskazanym.

Łódź, dnia 17 marca 1948 r.

KOMORNIK.

Sprawa Stanisława Sidora p-ko Państw. Przedst. Traktor i M. R.

(PAP 476)

OGŁOSZENIE

Zarząd Miejski w Łodzi — Wydział Gospodarczy — ogłasza przetarg nieograniczony na dostawę 3 maszyn ręcznych do liczenia.

Blizsze informacje i formularze ofertowe otrzymać można w Wydziale Gospodarczym ul. Legionów nr. 10, 3 piętro, pokój nr. 14, w godzinach od 9 — 13.

Oferty pisemne, odpowiadające treści formularza ofertowego, w zapieczętowanej kopercie bez znaków firmowych z napisem: „Oferta na dostawę 3 maszyn ręcznych do liczenia” należy składać do dnia 6 kwietnia 1948 roku, do godziny 9, pod wyżej wskazanym adresem, gdzie również w tym samym dniu o godzinie 10 nastąpi otwarcie ofert.

Wadium przetargowe, zgodnie z przepisami w wysokości 5 proc. od sumy oferowanej, należy wpłacić do Głównej Kasy Miejskiej, Łódź, ul. Roosevelta 15, a kwit dołączyć do oferty.

Zarząd Miejski zastrzega sobie prawo wyboru dostawcy bez względu na cenę, a także prawo uznania, że przetarg nie dał wyniku.

Łódź, dnia 24 marca 1948 roku.

Zarząd Miejski w Łodzi.

OGŁOSZENIE

Zarząd Miejski w Łodzi — Wydział Gospodarczy — zakupi i uprządkuje na konie. Zgłoszenia należy kierować do biura Wydziału Gospodarczego, ul. Legionów nr. 10, 3 piętro w godzinach od 9 — 13.

Łódź, dnia 31 marca 1948 roku.

Zarząd Miejski w Łodzi.

OGŁOSZENIA DROBNE

Lekarze

Dr med. SIENKO KSAWERY specjalista chorób skórnych, wenerycznych, wenerologicznych przyjmuje: I. Kilińskiego 132 w godz. 12—2 i 4—9. Tel. 285-55. 232—

DR MIKOŁAJ BORNSTEIN — choroby obce, ul. Traugutta 9, III p. powrócił.

DOKTOR REICHER — specjalista: weneryczne, skórne, płciowe zaburzenia Potulniowa 2a, druga — siódma wieżorem. 79/9—

Kupno i sprzedaż

WYTWÓRNIA Galanterii Metalowej M. Welner i S-ka Łódź, Piotrkowska 112 kupuje srebro każdej ilości — 538

PIECE przenośne kafilowe w ramach żelaznych, armaturę piecową dostarcza „CERAMIKA” Wrocław, Kościuszki 37, telefon 718. 364

Różne

PRZYBLAKAŁ się pies szary w brązowe łaty. — Wiadomość: Łódź, ul. Piekna 5. m. 4. 310

Zagubione do kumynty

ZAGUBIONO Nr. próbną motocyklu F-my „Viktoria” Nr. H 293, na nazwisko Wojciechowski Benjamin, Wętkowskiego 39. 367

ZAGUBIONO prawo jazdy — czerwone, legitymujące służbową, tramwajową, na nazwisko Olszowski Jan, Rzgowska 27. m. 12. 368

ZAGUBIONO dowód osobisty, kartę rejestracyjną RKU — Łowicz, odcinki zameldowania, Szatkowski Jan, Włodzierska 27. 369

KOMUNIKAT IZBY SKARBOWEJ

W SPRAWIE PODATKU OD WYNAGRODZEŃ

Izba Skarbowa podaje do wiadomości, że Prezydent R. P. zarządził ogłoszenie w Dzienniku Ustaw Rzeczypospolitej Polskiej dekret o zmianie dekretu z dn. 18 sierpnia 1945 r. o podatku od wynagrodzeń:

1) Dekret ten wejdzie w życie z dniem ogłoszenia z mocą obowiązującą od dnia 1 kwietnia 1948 r. W związku z tym od wynagrodzeń wypłacanych począwszy od 1 kwietnia 1948 r., bez względu na czas za jaki przypadają, należy obliczać podatek według następującej skali:

Stopień wynagrodzenia	Wysokość wynagrodzenia obliczona w stosunku rocznym	Stopa procentowa podatku %
	w złotych	
	ponad do	
1	108.000 120.000	1
2	120.000 130.000	1,5
3	130.000 140.000	2
4	140.000 150.000	2,5
5	150.000 170.000	3
6	170.000 190.000	4
7	190.000 210.000	5
8	210.000 230.000	6
9	230.000 250.000	7
10	250.000 300.000	8
11	300.000 350.000	9
12	350.000 400.000	10
13	400.000 450.000	12
14	450.000 500.000	14
15	500.000 600.000	16
16	600.000 700.000	18
17	700.000 800.000	20
18	800.000 900.000	22

Przy wynagrodzeniach przekraczających w stosunku rocznym 900.000 zł podatek wynosi 22 proc. i oprócz tego 30 proc. kwoty wynagrodzenia stanowiącego nadwyżkę ponad 900.000 zł.

2) Pracodawca, wypłacający poszczególnemu pracownikowi wynagrodzenie w sumie nieprzekraczającej 150 tys. zł. w stosunku rocznym (dotychczas 100.000 zł), obowiązany jest, oprócz potrąconego pracownikowi podatku uiścić z własnych funduszy dodatkową opłatę według następującej skali:

Stopień wynagrodzenia	Wysokość wynagrodzenia obliczona w stosunku rocznym	Roczna suma dodatkowej opłaty
	w złotych	
	ponad do	
1	— 108.000	4.200
2	108.000 120.000	3.000
3	120.000 130.000	2.280
4	130.000 140.000	1.500
5	140.000 150.000	480

Zwolnienie od dodatkowej opłaty przewidziane w art. 13 ust. 2 dekretu o podatku od wynagrodzeń oraz § 32 rozporządzenia ministra skarbu z dnia 21 czerwca 1947 r. (Dz. U. R. P. Nr. 54, poz. 291) obowiązują nadal.

3) Z ulg z tytułu posiadania na utrzymaniu dzieci korzystają ci pracownicy, których wynagrodzenie w stosunku rocznym nie przekracza 360.000 zł (dotychczas 240.000 zł).

4) Zwykły w podatku dla osób nieżonatych lub niezamężnych, nie mających na utrzymaniu dzieci, stosuje się do wynagrodzeń przekraczających 240.000 zł rocznie (dotychczas 120.000 zł).

5) Zwykły dla podatników żonatych lub zamężnych od lat przeszło dwóch, lecz nie mających na utrzymaniu dzieci, stosuje się do wynagrodzeń, przekraczających 320.000 zł rocznie (dotychczas 160.000 złotych).

Jednocześnie Izba Skarbowa komunikuje, że ulgi dla pracowników przodujących w pracy, przewidziane w okólniku Min. Skarbu z dn. 4. III. 48 r. Nr. D. V. 3900/4/48 obowiązują od dnia 1 stycznia 1948 roku.

Łódź, dnia 31 marca 1948 roku.

IZBA SKARBOWA W ŁÓDZI

(PAP 479)

PAŃSTWOWE ZAKŁADY SAMOCHODOWE Nr. 4

GŁÓWNO KŁOWICZA

Natychmiast zatrudnia magazyniera

Mieszkanie zapewnione.

Zgłoszenia należy kierować: P. Z. S. 4 Główno.

(PAP 3307)

MEBLE

RGZNE TANIO ODDAJE Sp. „BUDOWA” ul. PIOTRKOWSKA 154 (w podwórzu). Telefon 202-81, 209-76 jak również wykonuje wszelkie ROBOTY BUDOWLANE. — Dla kupujących na prowincję odstawa własna, fachowa i punktualna.

Redaktor naczelny: ARTUR KARACZEWSKI — przyjmuje od godziny 12-tej do 13-tej.

SEKR. RED. — od godziny 10-tej do 11-tej.

WYDAWCA: Spółdzielnia Wydawnicza „WIEDZA”.

NASZE TELEFONY:

Centrala telefoniczna Redakcji i administracji 136-91, 257-94

Redaktor Naczelny 130-46 Dyr. Delegatury „Wiedza” 268-9

Zastępca Red. Nacz. 112-64 Wydział Czasopism 257-9

Sekretarz Redakcji 144-18 Dział Ogłoszeń 256-37, 222-2

Dyr. Administracyjny 136-91 Ekspedycja 261-98

Rozdział 272-54

Redakcja — Łódź, Piotrkowska 68. Administracja — Łódź, Piotrkowska 68. Redakcja honoruje tylko artykuły zamówione i rękopisów nie zwraca się. Warunki prenumeraty miesięcznej z dostawą do domu — zł 90, prenumerata zbiorowa (od 20 egz. — zł 60. Prenumerata z odbior em w Administracji — zł 75.

Drukarnia Nr. 4, Spółdzielnia Wydawnicza „Czytelnik”, Łódź, ul. Zwirki 2.

D-018484